

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66.
Telefon redakcji nocne j 29.

Cena 15 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 5—6 po południu
Sekretariat czynny od godz. 3—6 po południu.

Rocznica

wypędzenia Niemców z Poznania

POZNAŃ, 27.12 (PAT). W dniu dzisiejszym obchodzone tu uroczystości 9-iej rocznicy oswoobodzenia miasta od Niemców.

Od samego rana orkiestra odegrała hejnał z wieży ratuszowej, poczem w kościele farnym odbyło się uroczyste nabożeństwo dziękczynne, na którym obecni byli przedstawiciele władz rządowych i samorządowych oraz delegacje organizacji społecznych i liczne rzesze publiczności.

Po nabożeństwie delegacja związków powstańców udała się na cmentarz w Górczynie, gdzie złożyła wieniec na grobie poległych w czasie powstania wielkopolskiego.

Po południu orkiestra wojskowa koncertowała na Placu Wolności. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja.

Włościaństwo ruskie

podkreśla swą lojalność względem Rzplitej

LWÓW, 27.12 (PAT). Ubiegłej soboty obradował we Lwowie kongres partji włościańskiej „Ukraiński Narodny Sojuz”, przy współudziale około 500 delegatów ze wszystkich powiatów wschodnich województw Rzeczypospolitej.

Zjazd zagań dr. Daniłowicz, podkreślając pełną lojalność zjazdu i stronnictwa dla Rzeczypospolitej. Następnie wygłoszono referaty polityczne, gospodarcze i oświatowe oraz powzięto szereg rezolucyj.

Robotnicy górnośląscy

żądadzą 8 godz. dnia pracy

KATOWICE, 27.12 (PAT). W całym szeregu hut górnośląskich odbyły się zgromadzenia robotnicze, domagające się od rządu wprowadzenia 8-godzinnej dnia pracy z dniem 1 stycznia 1928 r. Żądania robotnicze wysunięte zostały w sposób kategoryczny.

O rewizję traktatu

handlowego czesko-francuskiego

PRAGA, 27.12 (PAT). Czechosłowackie izby handlowe i przemysłowe przystąpiły do przygotowywania materiału, potrzebnego dla rewizji traktatu handlowego czesko-słowacko - francuskiego.

Ustalenie terminu podjęcia rokowań zależy od tego, kiedy czesko-słowackie sfery gospodarcze wydadzą opinię o przedłożonych przez Francję postulatach. Przypuszczać należy, że rokowania te rozpoczną się w styczniu 1928 r.

Kampanja za zniesieniem kary śmierci

PARYŻ, 27.12 (PAT). Sprawa straconych w Ameryce anarchistów Sacco i Venzetti'ego oraz niedawny wyrok paryskiego Sądu Prziśleżnych, skazujący na śmierć dwóch bandytów, wywołał w prasie ożywioną polemikę na temat zniesienia kary śmierci. Ostatnio w „Revue Mondiale” ukazał się artykuł p. Stefana Aubec'a, paryskiego korespondenta „Messager Polonais”. Artykuł ten spotkał się z bardzo życzliwą oceną powag naukowych, które przyjmują udział w rozpoczętej kampanji przeciwko karze śmierci.

Parowiec francuski

złupiony przez korsarzy

WARSZAWA, 27.12 (Tel. wł. „Hasła Łódzkiego”). Depesze z Szanghaju donoszą, że francuski parowiec pasażerski został w pobliżu Iczang napadnięty zniemacka przez chińskich korsarzy, którzy statek doszczętnie obrabowali i wymordowali część załogi oraz podróżnych. Pozostałych przy życiu podróżnych zabrali jako zakładników.

Nareszcie przyszli po rozum do głowy...

Opozycja uczy Waldemarasa, jak należy rozumieć decyzję Rady Ligi Narodów. Marzenia o „odzyskaniu” Wilna są nierealne. Decyzja genewska pod tym względem jest jasna i niedwuznaczna.

GDANSK, 27.12 (PAT). Z Kowna donoszą: Sytuacja na Litwie w okresie świątecznym nieco się wyjaśniła. W czasie świąt przywódcy litewskich partji opozycyjnych nawiązali ze sobą ściślejszy kontakt w związku z zamiarem Waldemarasa utworzenia rządu koalicyjnego. Partje opozycyjne stoją w stosunku do uchwał genewskich na stanowisku, że Waldemarasa powrócił z Genewy z wyraźnym niepowodzeniem.

Co mówi szef sztabu armji litewskiej o „sukcesie” Waldemarasa

„Wszystko pozostaje, tak jak było dotąd”

KRÓLEWIEC, 27.12 (PAT). Redaktor „Königsberger Allgemeine Zeitung” dr. Zens, który niedawno odbył podróż do Kowna, ogłosiła w szeregu pism niemieckich interesujący wywiad z szefem sztabu armji litewskiej p. Plechawiciusem.

Na zapytanie, czy układy genewskie Waldemarasa uważane są na Litwie za sukces polityki litewskiej, czy też nie, p. Plechawicius odpowiedział, że Waldemarasa uzyskał wszystko, co się w danych okolicznościach dało uzyskać.

Na zapytanie co do znaczenia układów genewskich na sprawę linii granicznej p. Plechawicius odpowiedział, że narazie decyzja genewska nie będzie miała żadnego wpływu na sprawę granicy. Ze strony litewskiej wszystko pozostaje tak, jak było dotąd. Zadne zmiany wzdłuż linii granicznej nie są zamierzone. Co do sprawy podjęcia z Polską w związku z układami, które mają się rozpocząć, również stosunków dyplomatycznych i konsularnych, p. Plechawicius podkreślił, że podjęcie tych stosunków zależy całkowicie od strony polskiej. O ile po stronie polskiej będzie dobra wola, to podjęcie stosunków dyplomatycznych i konsularnych jest możliwe.

Gdy rozmówca zadał p. Plechawiciusowi pytanie, czy dla Litwy nie istnieje niebezpieczeństwo, że po podjęciu normalnych stosunków z Polską wzrastające wpływy polskie na Litwie będą zagrażały niezależności Litwy, p. Plechawicius oświadczył, iż duch litewski jest wystarczająco silny, aby się tym wpływom oprzeć.

Chrześcijańska demokracja, ludowi socjaliści oraz socjal-demokraci stoją na stanowisku, że Litwa w rokowaniach z Polską będzie musiała zgodzić się na przywrócenie normalnych stosunków, sama zaś nie będzie w stanie przeforsować swych daleko idących żądań terytorjalnych. Decyzja Rady Ligi w tej sprawie jest jasna i niedwuznaczna. Interpretacje, stosowane przez Waldemarasa, nic w tym planie nie będą mogły zmienić.

Prezydent ministrów Waldemarasa domaga się od partji opozycyjnych przed nawiązaniem z nimi rokowań o wstąpienie do gabinetu, aby zgóry zaakceptowały program rządu z projektem reformy konstytucyj w brzmieniu, ustalonym przez rząd obecny.

Przywódcą socjal-demokratów, p. Kairys oświadczył, że opozycja musi podjąć zbiorową akcję i w tym celu musi być utworzony blok wszystkich stronnictw opozycyjnych.

Gdy nastąpi zmiana rządu na Łotwie

GDANSK, 27.12 (PAT). Z Kowna donoszą do „Danziger Volksstimme”, że utworzenie nowego rządu na Łotwie będzie miało wielkie znaczenie polityczne zwłaszcza wobec tego, że powrót do rządu polonofilskiego związku chłopskiego położy kres orientacji rosyjskiej i niemieckiej na Łotwie.

Obawy junkrów pruskich o Prusy Wschodnie

Uderzają na alarm z powodu rzekomego wzrostu żywiołu polskiego, aby uzyskać fundusze na walkę z polskością.

BERLIN, 27.12 (PAT). „Lokal - Anzeiger” zamieszcza artykuł v. Wrangla o ciężkiej sytuacji Prus Wschodnich, stwierdzając, że od 1919 roku do 1925 roku emigrowało z Prus Wschodnich 121.000, czyli około 20.000 osób rocznie. Przyczyną tego zjawiska jest sytuacja gospodarcza Prus Wschodnich.

Żywioł polski w Prusach Wschodnich, —

pisze autor wzmiankowanego artykułu, — wzmacnia się. W ostatnich czasach zorganizowano tam około 200 stowarzyszeń gospodarczych i innych oraz 3 filje bankowe.

Wobec tego v. Wrangel uderza na alarm i wzywa całe Niemcy, aby zatroszczyły się poważnie o los Prus Wschodnich.

„Modus vivendi”

między Czechosłowacją a Stolicą św.

PRAGA, 27.12 (PAT). Prasa podaje, że „modus vivendi”, zawarty między Czechosłowacją a Watykanem, zawiera następujące punkty: Mianowanie biskupów, regulacja granic diecezji, sprawa ewentualnych parad, co do których zastrzeżono, aby były one na przyszłość wolne od prowokacji i urażania uczuć religijnych katolików.

Sprawa szkolna nie była omawiana przy zawieraniu „modus vivendi”, ponieważ nie

została ona jeszcze dotychczas w Czechosłowacji uregulowana.

Uroczysty powrót

nuncjusza Apostolskiego do Pragi

PRAGA, 27.12 (PAT). Prasa donosi, że monsignore Marmaggi przybędzie do Pragi 3 stycznia 1928 roku. Zostanie on uroczystie powitany przez rząd oraz przyjęty przez prezydenta Masaryka.

Eksplzja składów „Standard Oil Comp”

Straszny pożar w Tientsinie

WARSZAWA, 27.12 (Tel. wł. „Hasła Łódzkiego”). Donoszą z Pekinu, że północno-chiński główny skład „Standard Oil Comp.” w Tientsinie wyleciały w powietrze. Zniszczeniu uległy wszystkie narzędzia fabryczne oraz tanki. Eksplozja wywołana została pożarem, ogień zaś został najprawdopodobniej

podłożony. Jest wielu zabitych i rannych. Cyfr dotąd nie ustalono. Nad całym Tientsinem unoszą się kłęby czarnego dymu. Panuje wielka panika. Szkody wynoszą, według prowizorycznych obliczeń, 50 milionów dolarów.

Teatr Literacko-Art.

„GONG”

W lokalu kinoteat. „LUNA”

Pod kierownictwem Walerego Jastrzębca

Dziś premjera

nowej aktualnej rewji świątecznej p. t.

„Pali się”

pióra J. Nela, W. Jastrzębca, J. Starzkiego i dr. Pietraszka.

W rewji biorą udział świeżo zaangażowani na gościnne występy: znana artystka teatrów Warszawskich p. Marja Chaveau, znany artysta teatrów „Perskie oko” i „Qui Pro Quo” p. C. Cybulski oraz cały zespół z p. p. Cz. Popielewską, S. Talarico, Bolciem Kamińskim, S. Laskowskim, A. Nowosielskim, S. Sierańskim i T. Teskiewiczem na czele.

Reżyserowali p. p. W. Jastrzębiec i Cz. Skonieczny. Stronę muzyczną opracował kapelmistrz T. Sygietyński. Zapowiadają C. Cybulski i S. Laskowski. Według ploteczek zakulisowych rewja składa się z całego szeregu szlagierowych numerów.

Gwoździem programu będzie aktualny sketsch „CHOINKA w ŁÓDZ.” oraz sketsch tytułowy „Pali się” z udziałem straży ogniowej Gongu

Dziś dwa przedstawienia o godz. 7.45 i 10 wiecz. Jutro w wigilję przedstawienia niema. W pierwsze i drugie święto po trzy przedstawienia 343-7 o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Chiny — „sfinks” azjatycki

Od pewnego czasu w Chinach zaszły ważne wypadki, o doniosłym znaczeniu międzynarodowym, lecz nie zawsze Czytelnicy mogli wyrozumieć, kto i z kim wojnę prowadzi, i o co, gdyż depesze po większej części są lakoniczne, a przytem tyle mają najrozmaitszych nazw dla nas dziwnych i obcych, że trudno w tym chaosie zorientować się. Postanowiliśmy przeto omówić chociaż w części sytuację chińską, by zapoznać Czytelników naszych z całokształtem wypadków niespodziewanych.

Rozpoczniami od ostatnich wydarzeń w południowych Chinach z głównym miastem Kantonem, w którym do niedawna rządili komuniści. Jak się to stało, trudno powiedzieć, dość, że poważną rolę odegrali tam bolszewicy rosyjscy. Jeszcze nie tak dawno temu pokładali bolszewicy i budowali swoje nadzieje na chińskiej radykalnej partii narodowej. Przy pomocy tej partii Sowiety usiłowały poruszyć całe Chiny i uzbroiwszy od stóp do głowy, nakłonić armię chińską do marszu wojennego przeciwko burżuazji, czyli przeciwko całej Europie. Dla tego też celu utrzymywali oni stałe stosunki z generałami chińskimi owej największej i najsilniejszej partii, pomimo, że generalowie ci dalecy byli od myśli i idei komunistyczno-bolszewickiej. Brali oni pieniądze i korzystali z każdej pomocy Sowieców, ale tylko do czasu, gdyż wychodzili z założenia, że należy korzystać z następującej się sposobności. Gdy jednak zorientowali się generalowie chińscy, że robota bolszewicka posunęła się za daleko i, że Chinom samym zagraża niebezpieczeństwo czerwone, zmienili front momentalnie i uderzyli w wywrotową robotę moskiewską, rozbijając ją raz po razie.

Straszną klęskę zadał Sowiecom generał Ciang-Tso-Lin w Mandżurji. Była to pierwsza klęska i do tego nieobliczalna w skutkach. Sowiety straciły wówczas bowiem zupełnie wpływ swój w tej połaci kraju i Chińczycy pozabawili ich zupełnie praw i wpływów na kolei wschodnio-chińskiej, do której prawa Rosja nabyła jeszcze za czasów carskich. Później przyszła kolej na południowe Chiny, gdzie rząd sowiecki najmocniejsza stanął nogą i był prawie panem sytuacji. Rozpoczęło się to od odstępstwa Chińczyków. Pierwszy usunął się od bolszewików gen. Ciang-Kaj-Szek, wyrzekając się pomocy moskiewskiej i ich doradców. Wtedy to Borodin, który rządził Kantonem niepodzielnie, zmuszony był wyrzec się swej władzy i wynosić czempredę do Rosji.

Stalin ostrzegł rządy komunistyczne w Moskwie, że polityka Trockiego i Radka na mylnie i błędne weszła tory w stosunku do Chin. Przewidywał on taki koniec i naglił, aby bolszewicy nie zwlekali dłużej i możliwie jaknajprędzej ujęli władzę w swoje ręce. Sowiety usłuchały i pomimo porażki doznanej w Mandżurji, usiłowały zmanifestować w Kantonie. Przygotowali więc rewolucję i chwycili za ster rządu tamtejszego, a w Moskwie z tego powodu bito w tarabany zwycięstwa i ogólna panowała radość. Na zwycięstwie kantonjskim Sowiety budowały wiele posunięć natury międzynarodowej, jak i wewnętrznej. Tymczasem do Kremłu zaczęto nadsyłać wieści niezbyt jasne i Bucharin jakby przeczuwając późniejsze wypadki, rzekł na wieczerze komunistycznym w Moskwie: „W Chinach gotują się ważne wypadki”.

Proroctwo Bucharina sprawdziło się w parę dni później...

Komuniści niedługo rządili Kantonem i południowymi Chinami, gdyż wojska narodowej organizacji chińskiej zawładnęły zpowrotem rządem i odniosły się do bolszewików z równą bezwzględnością. Bolszewicy mordowali i rozstrzeliwali burżujów chińskich, a nacjonalisti nadto zabrali się do skóry samych przedstawicieli konsularnych Sowieców. Przytem oświadczyli całemu światu, że czynią to jedynie w celu samoobrony nie tylko Chin, ale i krajów europejskich.

Chińczycy znieśli rządy bolszewickie w Kantonie i jednocześnie przyaresztowali wszystkich urzędników moskiewskich, nakazując im natychmiastowe opuszczenie kraju. W ten sposób przestały istnieć konsulaty sowieckie i wszystkie organizacje handlowe w Chinach, co ma bardzo duże znaczenie międzynarodowe...

Czy nastąpi jednak porządek w Chinach? Trudno na to dzisiaj odpowiedzieć, gdyż pomiędzy generałami chińskimi niema do tego czasu należytego porozumienia i być może — nie raz jeszcze zagotuje się w „kotle chińskim”. Należy bowiem pamiętać, że chłopci chińscy od czasu do czasu podnoszą bunt i w sposób bestjański znęcają się nad właścicielami majątków.

Przypuszczać należy, że Ciang-Kaj-Szek po zerwaniu z bolszewikami rosyjskimi, bę-

Uwaga płatnicy!

Świadczenia przemysłowe należy wykupić do 31-go grudnia. Termin ten bezwarunkowo nie będzie odroczone. Władze skarbowe rozpoczną kontrolę 2 stycznia.

WARSZAWA, 27.12 (PAT). Z dniem 31 grudnia r. b. upływa termin do nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1928. Z uwagi na szerzące się nieczemnie nieuzasadnione pogłoski o mającym jakoby nastąpić przesunięciu powyższego terminu, Ministerstwo Skarbu zwraca uwagę, że termin ten bezwarunkowo nie zostanie odroczone, a już z dniem 2 stycznia 1928 roku przystąpią władze skarbowe do ścisłej kontroli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz zajęć przemysłowych.

Winni prowadzenia przedsiębiorstw bez świadectw przemysłowych ulegną karze grzywny na zasadzie art. 98 ustawy o podatku przemysłowym od 3 do 20-krotnej kwoty

nietuzszczonej za świadectwo, winni zaś nabywania świadectw przemysłowych ulegną karze pieniężnej do wysokości 3-krotnej kwoty, stanowiącej różnicę między ceną właściwego a posiadanego świadectwa przemysłowego.

Leży przeto w interesie samych płatników zaopatrzenie swych przedsiębiorstw w odpowiednie świadectwa przemysłowe na rok podatkowy 1928 w terminie do dnia 31 grudnia b. r.

Do świadectw przemysłowych nabywanych na rok 1928 będzie pobierany 10 procent nadzwyczajny dodatek niezależnie od tego, czy świadectwa przemysłowe będą nabyte w roku 1927 czy też w r. 1928.

Proces o zamordowanie kuratora lwowskiego ś. p. Sobińskiego

17 Ukraińców oskarżonych o zdradę główną i szpiegostwo

LWÓW, 27.12 (PAT). Dnia 24 stycznia 1928 r. rozpocznie się przed lwowskim sądem karnym jako trybunałem przysięgłych, proces o zastrzelenie kuratora ś. p. Sobińskiego. Na ławie oskarżonych zasiądzie 17 ukraińców, oskarżonych o zbrodnię zdrady głównej i szpiegostwo. 2 z nich pociągnęła

prokuratura do odpowiedzialności o zamordowanie kuratora ś. p. Sobińskiego. Rozprawa potrwa około 21 dni i będzie częściowo toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Oskarżenie będzie popierał prokurator dr. Laniewski. Procesem będzie kierował sędzia Angielski.

Znieważenie świątyni w Warszawie

Sprawcą jest żyd, który niespostrzeżenie zakradł się do kościoła

WARSZAWA, 27.12. (Tel. wł. „Hasła Łódzkiego”). Wczoraj rozeszła się szybko w dzielnicy staromiejskiej, wzbudzając wielkie wzburzenie — wiadomość o sprofanowaniu przez żyda ołtarza w kościele św. Ducha (po-Paulińskim) na rogu ul. Długiej i Freta.

Według zebranych na miejscu informacji, szczegółów tego haniebnego czynu są następujące: O godz. 7 min. 50 wicerektor kościoła ks. Wacław Kunert po odprawieniu prymarii, udał się do zakrystyi i gdy nabożni zaczęli opuszczać kościół — ks. Kunert oraz zakrystjan Jan Skowroński przerażeni niezwykłym rwetesem, hałasem i krzykami, jakie rozległy się w kościele, pobiegli w stronę wielkiego ołtarza — ujrzeni, iż jakiś sierżant oraz kobiety z bractwa trzymają jakiegoś żyda i usiłują go bić. Widząc to ksiądz, krzyknął: „Nie bijcie go!”

Na kamiennej posadzce oraz na stopniach ołtarza Matki Boskiej Bolesnej znajdującego się z lewej strony Wielkiego Ołtarza leżały

cztery olbrzymie lichtarze i dwa małe — platerowane oraz połamane świece. Okazało się, że sprawcą sprofanowania ołtarza jest Jakób Dymant, zamieszkały przy ul. Siennej nr. 88. Wszedł on niespostrzeżenie do kościoła i w czasie gdy nabożni wychodzili dokonał haniebnego czynu, zrzucając z ołtarza olbrzymie lichtarze.

Nadbiegli członkowie bractwa oraz chóru z seniorem kościoła Piorunowskim na czele, wyprowadzili Dymanta z kościoła i oddali w ręce najbliższego policjanta, który odprawił sprawcę do II komisariatu p. p. Tam badany Dymant oświadczył, że uczynił to dla tego, że w Rumunji porożbijano żydom bóżnicę. W sprawie tej sporządzono odpowiedni protokół, pociągając Dymanta do odpowiedzialności. Ponieważ podczas badania okazało się, że Dymant zdradza obłąkanie, oddano go na obserwację do szpitala Jana Bożego.

Sprawa wyborów do parlamentu niemieckiego

Prawdopodobnie odbędą się w czerwcu

BERLIN, 27.12. (PAT). „Berliner Tageblatt” wypowiada się dziś na naczelnym miejscu za przeprowadzeniem wyborów do Reichstagu przed terminem odbycia się wyborów we Francji, zaznaczając, że min. Stresemann, który miał być poprzednio zwolennikiem jaknajpóźniejszego odbycia się wyników jaknajpóźniejszego odbycia się wyników, po ukończeniu się kadencji obecnego Reichstagu, dziś jednak, jak twierdzi „Berliner Tageblatt”, już tego stanowiska nie zajmuje. Dotychczas nie zajął on wyraźnego

stanowiska w tej sprawie, a zależeć ono będzie od dalszych losów ustawy szkolnej. Narazie jest tylko pewnym, jak twierdzi dziennik, że kanclerz Marx, który pragnie doprowadzić za wszelką cenę do uchwalenia ustawy o szkole wyznaniowej wolałby dokonać tego bez przeprowadzania walki wyborczej pod tem hasłem. W kołach rządowych ma, według dziennika, panować opinia, że najodpowiedniejszym terminem do przeprowadzenia wyborów byłby miesiąc czerwiec przyszłego roku.

Wielka katastrofa żywiołowa w Hiszpanji

Morze i rzeki wystąpiły z brzegów. Przerwana komunikacja

WARSZAWA, 27.12 (Tel. wł. „Hasła Łódzkiego”). Z Madrytu donoszą: Wybrzeże hiszpańskie zostało nawiedzone straszną burzą, połączoną z wystąpieniem morza z brzegów. Morze zalało terytorjum nadbrzeżne na 1 klm. Cały szereg parowców zatonał

na morzu podczas burzy. W północnej oraz środkowej części Hiszpanji rzeki powystępowały z brzegów, zalewając wielkie obszary, niszcząc linje kolejowe. Komunikacja z północnej Hiszpanji do środkowej została uniemożliwiona.

Nagły skok temperatury

BIAŁOGRÓD, 27.12 (PAT). Od dwóch dni panuje tu wiosenna temperatura. Termometr wykazuje + 15 C. Z powodu nagłego tania śniegu wzbierały rzeki Drina i Sawa,

których wylew wyrządził w wielu miejscowościach znaczne szkody. Poziom wody podnosi się jeszcze.

dzie usiłował nawiązać nowe porozumienie międzynarodowe i być może wybór padnie na Anglię, Amerykę i Japonię. Uczynić ono może jedynie w celu zabezpieczenia sobie pomocy i położenia kresu walkom wśród samych Chińczyków. Rolę tę gotowi spełnić i inni generałowie chińscy. Wszyscy oni skorzy do pośrednictwa pokoju w Chinach, a między nimi poważnym konkurentem jest Ciang-Tso-Lin, który rządzi w danej chwili Pekinem i całą północną połacią Chin.

Państwa europejskie nie są zdecydowane i również nieporozumiały się jeszcze w sprawie swych ról w Chinach. Najwięcej zabiegów czyni Japonia i dzisiaj już ma pewien wpływ w całej Mandżurji. Anglja także nie śpi i odzyskała już wszystkie koncesje. Nie mówi to jednak nic o tem, czy w Chinach zapanuje spokój, czy też Chiny po dawnemu zbroczą się krwią i w dalszym ciągu będą tym tajemniczym „sfinks” azjatyckim”.

(N.).

Zniechęceni do cywilizacji XX wieku

LONDYN, 27.12 (tel. wł. „Hasła Łódzkiego”). Pięć tysięcy członków pewnej sekty filozoficznej w Kaliforniji, w tem 2500 mężczyzn i 2500 kobiet postanowiło wyemigrować z Ameryki do Górnego Egiptu. Ludzie ci zniechęcili się do cywilizacji 20-go wieku i chcą żyć w prymitywnych warunkach, w jakich żyli ludzie z przed 1300 lat przed Chrystusem. Emigrantom nie będzie wolno używać nowoczesnych narzędzi ani posługiwać się techniką obecnego wieku.

Boją się o swoje dolary

BERLIN, 27.12 (PAT). Jak donosi „Vossische Zeitung”, grupa banków nowojorskich, która za gwarancją rządu wirtemburskiego uchwalila w swoim czasie pożyczkę w wysokości 6 milionów dolarów na 6 proc. dla zakładu kredytowego budowy mieszkań, cofnęła swoją ofertę.

Po amerykańsku

walka między policjantami dwóch miast

SOUTH PITTSBURGH (Tennessee) PAT. 25 b. m. wieczorem doszło tu między policjantami miejscowymi a policjantami z Comte Marion do starcia na pistolety, w czasie którego pięciu policjantów zostało zabitych a 4 odniosło rany.

Echa zamachu

na banki amerykańskie w Buenos Aires

BUENOS AIRES, 27.12 (PAT). „United Press” donosi, że w związku z sobotnim zamachem na tutejszą filję „National City Bank” i „First National Bank of Boston” policja aresztowała 70 osób. Dwóch ciężko ranionych podczas wybuchu, posadzonych o należenie do bandy, która urządziła zamach, zmarło dziś w szpitalu. Według dotychczasowych obliczeń, szkody wyrządzone przez wybuch wynoszą około 25 tysięcy dolarów.

Turyngia wyrzeka się swej samodzielności finansowej

BERLIN, 27.12 (PAT). „Vossische Zeitung” donosi, że rząd turyngijski zwrócił się do Ministerstwa Finansów Rzeszy z propozycją, by objęło ono całkowicie administrację podatkową w Turyngji w swe ręce. Rokowania podjęte w tej sprawie nie doprowadziły jeszcze do żadnego wyniku, Ministerstwo Finansów Rzeszy bowiem zażądało od Turyngji pewnej dopłaty za przejęcie administracji podatkowej w tym kraju.

Burza nad kanałem La Manche

PARYŻ, 27.12 (PAT). Na północy Francji jak również i nad kanałem La Manche, szaleje burza. Komunikacja pomiędzy Francją a Anglią została przerwana. Wskutek silnych wiatrów ruch komunikacji lotniczkiej został również przerwany pomiędzy Paryżem a Londynem.

Zawieje śnieżne w Londynie

LONDYN, 27.12 (PAT). Przez całą noc padał tu w dalszym ciągu śnieg. Na lotnisku w Croydon powłoka śnieżna sięga 20 cm. grubości. W południe przerwana została komunikacja lotnicza pomiędzy Croydon a Paryżem. Do wszystkich stacyj wysłano zawiadomienia, odradzające lądowania na lotnisku w Croydon. Uszkodzonych zostało również tysiące linij telegraficznych.

Katastrofa lotu transatlantyckiego

LONDYN, 27.12 (tel. wł. „Hasła Łódzkiego”). Los pani Grayson i trzech jej towarzyszy, którzy w piątek startowali do Europy nie jest znany. Od 70 godzin niema żadnych wiadomości, co daje powód do poważnych trosk. Stacja radiowa rządu kanadyjskiego złapała wczoraj doniesienia z zaginionego samolotu, nie podające jednak miejsca, gdzie się znajduje. Zachodzi prawdopodobieństwo zablakania się.

Prasa amerykańska z góry liczyła się z niepowodzeniem. Ministerjum marynarki zarządziło, aby statek powietrzny „Los Angeles” udał się na poszukiwanie zaginionego samolotu.

NOWY JORK, 27.12 (tel. wł. „Hasła Łódzkiego”). Z Nowej Funlandji donoszą, że resztki samolotu pani Grayson zostały rzucone na brzeg morski pod Cap Ray. Los pasażerów nieznan.

Różne wiadomości

Zemerytowanie wicekuratora poznańskiego. — P. Ignacy Stein, wicekurator poznańskiego okręgu szkolnego, został przeniesiony z końcem grudnia na emeryturę.

Kobieta radcą ministerjalnym. — P. Sierputowska, referent w ministerstwie oświaty, mianowana została radcą ministerjalnym w VI stopniu służbowym.

Referent w kuratorjum krakowskim, p. dr. Podkówa mianowany został naczelnikiem wydziału ogólnego tego kuratorjum.

Śledztwo napadu na Nowaczyńskiego. — Dowiadujemy się, że śledztwo w sprawie napadu na Adolfa Nowaczyńskiego trwa w dalszym ciągu. Przesłuchano tych świadków napadu, lecz zeznania są sprzeczne. Zeznania samego Nowaczyńskiego również nie wniosło do śledztwa nic nowego.

Nowaczyński pozostaje w dalszym ciągu w klinice. Zdrowiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Marszałek Piłsudski w Krynicy. — Przybył tutaj p. Marszałek Piłsudski z rodziną. Na dworcu powitał p. Marszałka szef departamentu zdrowia dr. Piestrzyński, dyrektor inż. Nowatorski i reprezentant Klimatyki.

P. Marszałek zamieszkał w apartamentach reprezentacyjnych Domu zdrojowego.

Pobyty doradcy finansowego Devey'a. — Wczoraj o godzinie 10 wieczorem przybył do Krakowa amerykański doradca finansowy p. Devey z rodziną. P. Devey zamieszkał w hotelu francuskim. Pobyty p. Devey'aw Krakowie potrwa dwa dni.

Pogrzeb s. p. Jadwigi Przybyszewskiej. — Wczoraj po południu odbył się na cmentarzu Rakowickim pogrzeb s. p. Jadwigi Przybyszewskiej, wdowy po Stanisławie Przybyszewskim. W pogrzebie oprócz rodziny wzięły udział liczne rzesze publiczności.

Śmierć ministra Rosji carskiej. — Dzienniki donoszą w depe szach z Paryża, że według nadeszłych tam z Nicei wiadomości, Sergiusz Dimitriew Sazonow który w latach od 1909 do 1916 był ministrem spraw zagranicznych Rosji carskiej zmarł przedwczoraj na udar serca w Nicei. Sazonow liczył lat 67. Pogrzeb odbył się wczoraj przed południem w obecności licznych przedstawicieli kolonii rosyjskiej.

Zderzenie dwóch parowców tureckich. — Na morzu „Marmara” zderzyły się dwa parowce tureckie „Marmara” i „Sevindio”. Pierwszy z nich zatonął wraz z załogą 20 ludzi, drugi zaś szczęśliwie dotarł do Konstantynopola.

Echa pożaru w Dzikowie. — Jak się dowiadujemy, ze zbiorów zamku w Dzikowie uratowano około lub nawet z górą 50 procent obiektów.

W zupełności ocalał zbiór miniaturowych, na który składało się około 300 miniaturowych z czasów Stanisława Augusta i Królestwa Warszawskiego. Uratowano znaczną część biblioteki — około 60 procent. Z obrazów ocalała tylko nieznaczna część.

Stare meble stylowe i mnóstwo starych porcelanowych naczyń padło ofiarą płomieni. Ocalone kosztowności i dzieła sztuki leżą zwalone w różnych pomieszczeniach. Ich inwentaryzacja potrwa czas dłuższy.

Kapitałisci zagraniczni wykupują domy w Warszawie. W sferach finansowych żywo omawiana jest zaznaczająca się ostatnio ekspansja obcego kapitału na rynek warszawski.

Przed kilku dniami konsorcjum włoskie definitywnie zakończyło transakcję nabycia wielkiej posesji, znajdującej się na rogu ulicy Marszałkowskiej i Złotej a mieszczącej teatr „Czerwony As”, hotel i t. p.

Na posesji tej ma stanąć olbrzymich rozmiarów nowoczesny hotel.

Jednocześnie to samo konsorcjum przystąpiło do przeprowadzenia transakcji o nabycie drugiej, jednej z większych w Warszawie posesji przy ul. Marszałkowskiej 104 (róg ul. Widok).

Posesja ta będąca ostatnio własnością banku Zachodniego, ma być także przeznaczona na pobudowanie wielkiego domu dochodowego.

Sarkofag w kopalni. W jednej z kopalń srebra w Gwatemali odkryto złoty sarkofag z epoki Maya. W sarkofagu znaleziono dwie doskonale zachowane mumie.

Przyczyny samobójstwa Joffego. „Bulletin Communiste” ogłasza list zmarłego komisarza ludowego Rosji Sowieckiej Joffego, wystosowany bezpośrednio przed śmiercią do Trockiego. Joffe pisał, że popełnia samo-bójstwo głównie dlatego, że usunięto go z życia politycznego. Drugim powodem targnięcia na życie była choroba. Akcja przeciwko opozycji ze strony G. P. U. doprowadziła do tego, że uniemożliwiła Joffemu jakkolwiek sposób zarobkowania, tak, że Joffe nie mógł się leczyć na koszt państwa, ani koszt własny. W końcu Joffe zwraca się w swym liście do Trockiego, zapowiadając, że kiedyś musi przyjść do wybuchu niezadowolona ze strony mas ludowych przeciwko obecnym władzom sowieckim, którzy w tak bezwzględny sposób przechodzą do porządku dziennego nad głosami opozycji.

Francusko-włoskie dyskusje

Nieporozumienie między Rzymem a Paryżem. „Wojna traktatów”. Prasa paryska o nieporozumieniu. Apetyty włoskie. Zabiegi o Tanger i Tunis.

(Korespondencja własna „Hasła Łódzkiego”)

Paryż w grudniu.

Tylko niektórzy publicyści francuscy mają odwagę spojrzeć rzeczywistości wprost w twarz i trzeźwo analizują istotę nieoficjalnych wprawdzie, lecz przykrych nieporozumień, wynikłych ostatnimi laty pomiędzy Paryżem a Rzymem. Zasługa ich jest tem większa, iż szczerze wypowiedzenie się w szeregach bardzo drażliwych przeważnie zagadnień

nie należy do najpilniejszych konieczności, stanowiąc w dużej mierze o trwałości pokoju powszechnego. Mapa Europy bowiem upstrzona jest jeszcze sporą ilością t. zw. „newralgicznych punktów”, wprowadzających osobistości tej miary, co senator Henry do Jouvenel, w nader pesymistyczny nastrój.

Ostatni zeszyt szeroko rozpowszechnionej „Revue des vivants” zawiera właśnie

jego studjum: „Wojna traktatów”, w którym autor dochodzi do wniosku następującego: „Musimy mieć odwagę przyznać, iż Europa zmierza wprost ku wojnie”. Odpreżenie stosunków francusko-włoskich może i powinno znacznie przyczynić się do wypogodzenia horyzontu politycznego nad wielką połacią Europy, koniecznym jednak tego warunkiem uprzednim jest lojalne spreycyzowanie wzajemnych pretensyj i wymagań.

Możliwość kompensat.

I oto wyłania się bezzwłocznie pierwsza, najpoważniejsza bodaj komplikacja: w polityce — jak, zresztą wszędzie — współzależne przyjazne uzależnione jest od ustępstw i ofiar, składanych nie przez jedną, lecz przez obie strony. Fatalnym zaś zbiegiem okoliczności Włochy stawiają Francji, jak twierdzi prasa paryska, wygórowane żądania, nie proponując wcale kompensat odpowiednich — już dla tej choćby prostej przyczyny, że nie mają możliwości udzielenia ich w żadnej realnej postaci.

Pomijając imperjalistyczne apetyty ultrapatryotów na Niceę, Saubaudję, Korsykę etc., apetyty, które nawet miarodajnym sferom rzymskim wydają się być co najmniej niewiarygodnymi, pozostaje jeszcze i tak długi spis postulatów włoskich, niełatwych do zadośćuczynienia. Sprowadzić je można do jednego mianownika przyczynowego, a jest nim dążność ku powiększeniu posiadłości kolonialnych, oraz ku zdobyciu wpływów ekonomicznych w pewnych, określonych krajach. Włochy, wyrażając się ściśle, zabiegają usilnie o przyznanie im specjalnych przywilejów polityczno-gospodarczych w Tangerze i Tunisie, myślą o odstąpieniu im mandatu w Syrii przez Francję, zdecydowane są opanować bałkańskie rynki zbytu i chcą eksploatować Abisynję wspólnie z Anglią.

Planowy protektorat nad Albanją.

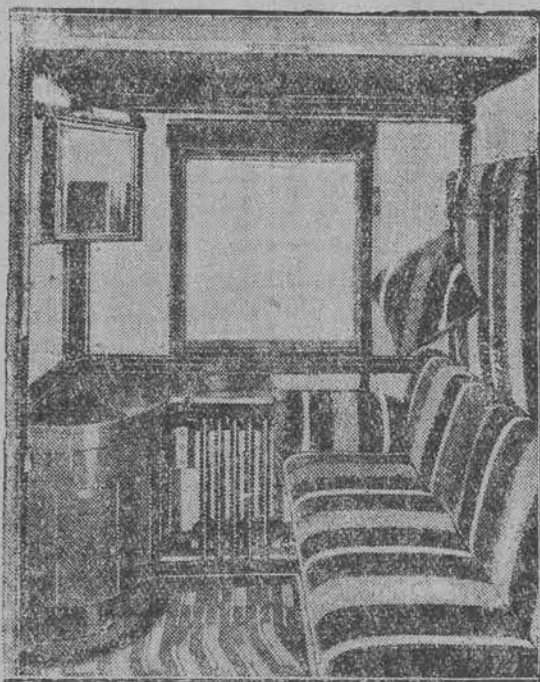
Coraz jaśniej zarysowuje się w opinii francuskiej przekonanie, że błędem byłoby kłaść ten gwałtowny pęd ekspansyjny li tylko na karb wybujałych marzeń o wielkomocarstwowej potędze. Najzupełniej usprawiedliwiona z punktu widzenia państwowego chęć inwestowania w sposób produkcyjny żywego kapitału emigracyjnego odgrywa w dzisiejszej polityce włoskiej pierwszorzędną rolę. Jest to problemat tak często i tak wy-czerpująco już omawiany, że wykazywać na-glącą potrzebę jego rozwiązania należytego wydaje się być chyba zbędnym, tłumaczeniem zaś, że identyczne zjawisko daje się za-observerwować i w innych krajach, bynajmniej nie zmienia faktycznego stanu rzeczy. Zwłaszcza, że — i tu natychmiast uwidacznia się drugi, równie ważny czynnik — ta emigracja milionowych rzesz jest absolutną koniecznością, gdyż wewnętrzne możliwości rozwoju ekonomicznego są ograniczone, ponieważ Włochy ani nie posiadają tych rodzimych bogactw mineralnych, które pozwalają przemysłowi kwitnąć, ani nie rozporządzają dostatecznie żyzną glebą, by móc własnymi produktami rolnymi wyżywić całą ludność. Stąd pożądlive spojrzenia w kierunku północnego Tunisu, którego ziemia już uprawiana jest przeważnie rękami kolonistów włoskich, stan planowe obejmowanie protektoratu nad Albanją, mającą obfite pokłady cennych rud i nawet tereny naftowe.

Pojednawcze skłonności.

Nie do wszystkich postulatów tych odno-szą się życzliwie najzagorzalsi chociażby ita-lofile francuscy — na wysuwana w stronę północnej Afryki rękę odpowiadają gorący skądinąd wielbiciele Mussoliniego wcale nie-dwuznacznie: „Precz!”. Spokojniej natomiast rozważają ewentualność zrzeczenia się mandatu w Syrii, nie wykluczając możliwości obdarzenia kolonistów w Tunisie wyjątkowy-mi przywilejami, godzą się milcząco na „angielsko-portugalski stosunek” Włoch do Al-banji — słowem, poważny odłam francuskiej opinii publicznej zdradza wielce pojednawcze wobec Rzymu skłonności. Czy to bezinteresowna wspaniałomyślność? Ofiarna przy-jaźń? Oczywiście nie! W toczącej się obec-nie — pokojowej, lecz zaciętej — „wojnie traktatów” pozyskanie tak cennego sojusznika, jakim mogą ewentualnie być Włochy dzisiejsze, Włochy o silnej żywotności państwo-wej, stanowi nabytek, warty odpowiednich ustępstw, boć przecież... „niema kareta bez interesu!”

Z. KL.

Nowe



sleepingi

Ilustracja nasza przedstawia ładny, wygodny i niesprawiający szumu sleeping. Jeden wagon kosztuje aż 110,000 mk. niemieckich.

Przestępstwa przeciwko państwu według projektu Polskiego Kodeksu Karnego

W dobie nader licznych procesów sądowych o działalność anty-państwową, w dobie rozpatrywania tych spraw na mocy przestarzałych kodeksów państw zaborczych, niezmiernie interesujące jest spojrzenie na tego rodzaju przestępstwa ze stanowiska projektu polskiej ustawy karnej. Dzisiejsze państwo bronić się musi przed zamachami zarówno zewnątrz, jak wewnątrz.

Stąd otrzymujemy 2 rodzaje możliwych przestępstw przeciwko państwu. Zamachy, pochodzące z wewnątrz, nazwiemy zdradą stanu, pochodzące zaś z zewnątrz zdradą kraju.

Taką właśnie klasyfikację przyjmuje obowiązujący w b. Kongresówce kodeks karny rosyjski z 1903-go roku. Ustawa rosyjska interesującym nas przestępstwom poświęca swą część III, zatytułowaną „Zdrada stanu” i część IV, zatytułowaną „Zdrada kraju”. Oba działy zawierają łącznie 20 artykułów.

Do zdrady stanu zaliczono zamach na życie, lub zdrowie Głowy Państwa, oraz zamachy w „celu obalenia ustalonego w drodze praw zasadniczych ustroju”. Do zdrady kraju zaliczono: wspomaganie nieprzyjaciela w wojennych względem Polski działaniach, szpiegostwo, niesumienne dostawy dla armji, wreszcie zdradę dyplomatyczną.

Co mówi kodeks polski?

Wymieniliśmy w ten sposób wszystkie najważniejsze bodaj przestępstwa przeciw państwu, uważane przez prawodawcę rosyjskiego za zbrodnie i obłożone karą ciężkiego więzienia.

O tych samych przestępstwach projekt polskiego kodeksu karnego w redakcji prof. W. Makowskiego mówi w dwóch pierwszych swych działach.

Dział pierwszy nosi tytuł: „Zbrodnie stanu”, dział drugi: „Zdrada”. Intytucja powyższa nie różni się zasadniczo od nagłów-

ków prawa b. Kongresówki. Artykułów o interesującej nas materji mamy tu 18.

W dziale pierwszym, t. j. przy „Zbrodniach stanu” znajdujemy stany faktyczne, analogiczne do tekstu wprowadzonego w Rosji w 1912 r. i opartego na najnowszym wzorach państw zachodnich. Niewątpliwie świadomie projekt wyłącza z tego działu przestępstwo zamachu na życie Głowy Państwa.

Przestępstwo dywersyjne.

W dziale drugim, traktującym o „Zdradzie”, a ściślej mówiąc o zdradzie kraju, oprócz znanych z zamieszczonego wyżej wyliczenia, mamy dwa nowe stany faktyczne przestępstw. Pierwsze novum faktyczne stanowi przestępstwo dywersyjne, czyli „działania zbrojne w czasie wojny przeciw wojsku polskiemu”. A więc naprzykład mieszkaniac wsi na kresach, ostrzeliwujący w czasie wojny z ukrycia patrol polski, ulegnie za tę dywersję karze dożywotniego więzienia.

Drugi stan faktyczny nowy to defetyzm. Tu grozi rok więzienia za „rozsiewanie w czasie wojny pogłosek, mogących wzbudzić niepokój w społeczeństwie”. Obrazów spełnienia tego przestępstwa dostarcza historia wojny światowej 1914—1918.

Charakterystyczny wielce jest art. 17 projektu, ustanawiający kary za przedsięwzięcie działań, narażających na niebezpieczeństwo zachowanie przez Polskę przyjaznych stosunków międzynarodowych. Uczestnicy jakiegokolwiek demonstracji przed konsulatem państwa z Rzeczypospolitą zaprzyjaźnionego sądownie być mogą z powyższego artykułu.

Tak wygląda w zarysie całość kształt trosk prawodawcy o ochronie całości i niepodległości Rzeczypospolitej, zawarty w projekcie kodeksu, który niezadługo stać się może prawem obowiązującym.

A. S. P.

BACNOŚĆ RZEMIEŚLNICY!

świadczenia przemysłowe na 1928 r. nabyć można w „Resursie”

Tow. Rzemieślnicze „Resursa” celem ułatwienia swym członkom nabycia świadectw przemysłowych (patentów) na rok 1928 przyjmuje należność za nie codziennie od godz. 9-iej do 1-iej w południe i od 3-iej do 10-iej wiecz. w biurze „Resursy” przy ul. Kilińskiego 123.

361

ZARZĄD.

KRONIKA

Środa, 28 grudnia, Młodzianków M.
Czwartek, 29 grudnia, Tomasz B.

TEATRY.

Teatr Miejski — Peer Gynt.
Teatr Kameralny — „Radość kochania”.
Teatr Popularny — Chłopi.

KINA:

Casino — Zmartwychwstanie.
Czary — Tom Mix.
Dom Ludowy — Zięciowie w opalach.
Grand-Kino — Na małej stacyjce.
Luna — Teatr art.-lit. „Gong”.
Mimoza — Mandaryn Wu.
Mewa — Za grzechy młodości.
Oświatowy — Pat i Patachon jako władcy.
Resursa — Blaski i nędze życia kurtyzany.
Spółdzielnia Państwowa — Prorok ulicy.
Cyrk Staniewskich (Al. Kościuszki 73) — Wielki program świąteczny.

Osobiste

Inspektor sanitarny m. Łodzi, dr. Artur Starzyński, po powrocie z urlopu z dniem 24 b. m. objął urzędowanie.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dnia 28 grudnia, dyżurują następujące apteki:

G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chałdzyński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembieliński (Andrzeja 26) J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowski (Brzezińska 56). (b)

Dodatkowa komisja poborowa

Biuro Wojskowe - Policyjne Magistratu miasta Łodzi podaje do wiadomości, że dziś, dnia 28 grudnia, na dodatkową komisję poborową powinni się stawić wszyscy mężczyźni z roczników 1883—1906 (włącznie), zamieszkali w dniu 1 sierpnia r. b., stale lub czasowo na terenie m. Łodzi w obrębie I, IV, VI, VII, X, XII, XIII i XIV Komisariatów Pol. Państw., którzy dotychczas nie stawali przed Komisją Poborową i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Spis odbywa się w lokalu Biura Wojskowo-Policyjnego przy ul. Traugutta Nr. 10 w godzinach od 8 do 15-ej.

Osoby, uchylające się od obowiązku osobistego zgłoszenia się do spisów, oraz osoby, zgłaszające się z przyczyn nieusprawiedliwionych po terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do zł. 500 lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Wizytacja instytucji miejskich

W sobotę, dnia 24 b. m. p. prezydent miasta Łodzi B. Ziemięcki w towarzystwie ławnika Wydziału Opieki Społecznej A. Purtała oraz Naczelnika tegoż Wydziału B. Wiśniewskiego i Wł. Gralińskiego wizytował Internat dla chłopców przy szkole specjalnej Nr. 78 (Nawrot 93) oraz Dom dla chorych przy ul. Wiznera 25/27.

Choroby zakaźne w Łodzi

W ubiegłym tygodniu, t. j. od 18 do 24-go grudnia r. b. włącznie w Wydziale Zdrowotności Publicznej Magistratu zarejestrowano 8 wypadków duru brzuszkiego, o 3 wypadki mniej aniżeli w poprzednim tygodniu. W tym samym czasie zanotowano 13 wypadków płonicy, t. j. o 7 mniej niż w poprzednim tygodniu.

Zarejestrowano również 20 wypadków błonicy (o 6 wypadków więcej), odrzy — 10 (o 3 więcej), róży — 1 (ta sama liczba była i w poprzednim tygodniu), krztusca — 3 (o 13 mniej) oraz 2 wypadki gorączki poługowej (o 1 mniej).

Ogółem w tygodniu od 18 do 24-go b. m. zanotowano 57 wypadków chorób zakaźnych, t. j. o 15 mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim.

Z Miejskiej Galerji Sztuki

W miesiącu styczniu odbędzie się poświęcona wystawa dzieł łódzianina ś. p. Mariana Pułkego oraz zbiorowa — Mieczysława Siemińskiego.

Dyrekcja Miejskiej Galerji zwraca się z prośbą do miłośników i posiadaczy dzieł wspomnianych artystów o użyczenie na jednodniowe wystawy w czasie trwania wystawy posiadanych prac.

W niedzielę, dnia 8 stycznia znany monografista Stanisława Przybyszewskiego, prof. A. B. Cyps, wygłosił odczyt o jego twórczości.

Kto pełnić będzie zaszczytny obowiązek przewodniczących obwodowych komisji wyborczych?

Przewodniczącymi komisji obwodowych przy zbliżających się wyborach do sejmu i senatu zostali mianowani: Mazurowski Bronisław, Szmagier Tadeusz, Harasz Józef, Braun Jan, Osirowski Jan, Gelczyński Ludwik, Piesowicz Tomasz, Krzewski Franciszek, Opaliński Wacław, Kubalak Roman, Wolfson Mojżesz, Kon Maurycy, Jastrzębski Mieczysław, Bolkowski Edward, Roszkowski Władysław, Rutkowski Marjan, Łasek Józef, Filipkowski Stefan, Kojrański Ludwik, Pawłowski Stanisław, Kostynia Andrzej, Chmielewski Natan, Zakrzewski Antoni, Hanczke Bronisław, Lachmanowicz Józef, Czapczyński Tadeusz, Kościecki Feliks, Samborski Erazm, Lewandowski Miron, Sliwiński Ferdynand, Pawłowski Franciszek, Bilski Klemens, Kasperkiewicz Ludwik, Rygiel Saul, Petrus Franciszek, Barcz Jan, Joel Aleksander, Stankiewicz Leopold, Ładeski Mieczysław, Łuczakowski Witold, Gidyński Marjan, Graf Dawid, Lewandowski Ludomir, Symonowicz Wacław, Wawrzynkowski Jan, Jankowski Marjan, Kaczmarek Adam, Niemirowski Tomasz, Pilecki Leon, Sulikowski Stanisław, Wilczyński Adam, Lisicki Wacław, Kaczorowski Czesław, Tartakower Arje, Brzeziński Karol, Brojewski Aleksander, Szemiota Bronisław, Koszeliński Wacław, Pyda Zygmunt, Rozenal Paweł, Błoński Aleksy, Piątek Eugenjusz, Herbst Mieczysław, Karas Józef, Bazylewicz Stanisław, Benz Aleksander, Kamiński Piotr, Łuczynski Józef, Siwun Gustaw, Wojaczyński Edward, Tomaszewski Kazimierz, Drużycki Stanisław, Gałęski Władysław, Anglik Jan, Wagner Zygmunt, Zejda Eugenjusz, Wierzbicki Adam, Zelwaniński Józef, Wasilewski Tomasz, Jastrzębski Tadeusz, Augustyniak Jan, Grabowski Albin, Kulanowicz Ignacy, Orski Edmund, Gogolewski Władysław, Baczynska Ludwika, Cogieł Antoni, Kłocki Mieczysław, Jamrosz Alojzy, Ilinicz Czesław, Kaniowski Mieczysław, Olbromski Antoni, Herman Alfons, Duszyński Bolesław, Wojciechowski Jan, Żmigrodzki Józef, Koszyk Kazi-

mierz, Rudewicz Antoni, Koszyński Antoni, Kiszczyszjan Józef, Markowski Michał, Stawenc Leon, Hensler Otto, Merklejn Szymon, Grzegorzak Leon, Kurkowski Stanisław, Wężyk Józef, Strzelczyński Longin, Gutmajer Zygmunt, Dziamarski Józef, Dawidson Wacław, Jabłczyński Mieczysław, Szwałm Bronisław, Zalewski Aleksander, Borucki Maurycy, Borucki Stanisław, Sokolski Konstanty, Herman Stefan, Mościcki Jan, Borysławski Marjan, Buchner Ludwik, Bitdorf Antoni, Mróz Kazimierz, Kleck Wacław, Starczewski Franciszek, Mirowski Tomasz, Winnicki Wacław, Świeliczko Stanisław, Sworzyński Henryk, Matala Władysław, Braun Zygmunt, Sławiński Romuald, Kowalski Stefan, Czarniowski Stanisław, Wawrzyński Konstanty, Ciesielski Tadeusz, Szydłowski Józef, Gajewski Jan, Bagiński Czesław, Więckowska Marta, Bugajski Stefan, Braun Zdzisław, Eckiert Włodzimierz, Garduski Cyprian, Kasiński Zbigniew, Kalie Jan, Barczewski Stanisław, Graczyk Konstanty, Jurkowski Stefan, Gołkont Jan, Kałużewski Józef, Salm Witold, Kieszczynski Romuald, Zawwal Władysław, Zyczkowski Aleksander, Prochor Jan, Nowacki Maksymilian, Kamiński Franciszek, Oziębło Franciszek, Krzywiec Edward, Komornicki Otton, Wagnerówna Teodora, Rudnicki, Jan, Ochędalski Henryk, Ossowski Władysław, Olędzia Zofja, Kubiak Piotr, Drabarek Maksymilian, Zajgert Włodzimierz, Dwojakowski Rajmond, Maj - Majewski Eugenjusz, Andrzejewski Bolesław, Denkowski Zymunt, Grusziński Leon, Ryszelewski Tomasz, Knapik Zdzisław, Szreter Jerzy, Starkiewicz Leon, Raś Jan, Michałowski Mieczysław, Fajfer Ry szard, Kołtoński Feliks, Arnold Juljusz, Wojciechowski Aleksander, Fręczak Józef, Fajberg Józef, dr. Rozenbaum Eljasz, Kasprzak Aleksander, dr. Ek Natan, Dibiszewski Władysław, Chmielewski Włodzimierz, Kahl Karol, Moor Stanisław, Mordziński Zdzisław, Brawerman Janasz, Jerzewski Witold, Fofogier Alfred, Sawicki Jan, Skilep Józef. (b)

Okręgowe komisje wyborcze przy pracy

Sprawdzanie spisu wyborców Kartki wyborcze w bramach, 2 stycznia spisy wyłożone będą w lokalach komisji.

Wczoraj o godzinie 5 po południu obwodowe komisje wyborcze przystąpiły już do prac wewnętrznych w swych obwodach. Komisje te do poniedziałku dnia 2 stycznia włącznie będą przeprowadzały sprawdzanie spisów wyborców doręczonych przewodniczącym tych komisji na onegdajszej konferencji. Między innymi zwracana będzie uwaga przy sprawdzaniu spisów na to, czy wyborcy nie zostali wpisani podwójnie, zwłaszcza zamieszkali w domach narożnych oraz czy wszyscy wciągnięci do spisów wyborców są uprawnieni do głosowania. W tymże samym czasie przewo-

dniczący komisji obwodowych doręczać będą właścicielom nieruchomości kartki dla umieszczenia ich w bramach domu. Na kartkach tych będzie uwidoczniony adres komisji obwodowych, tak że każdy wyborca będzie mógł wiedzieć dokąd się udać w celu sprawdzenia czy wciągnięty został do spisu wyborców. Po dniu 2 stycznia spisy wyborców będą wyłożone w lokalach komisji obwodowych, dokąd też wyborcy będą mogli się zgłaszać w celu przeglądania spisów, do dnia 15 stycznia włącznie.

Listy wyborców do Sejmu i Senatu

Listy należy sprawdzać. Reklamacje należy wnieść nie później jak 16-go stycznia.

W najbliższy poniedziałek gotowe będą do przeglądu w lokalach obwodowych komisji wyborczych spisy wyborców do sejmu i senatu. Listy sprawdzać mogą poszczególni wyborcy w imieniu swoim i liczeńszych grup.

Przy sprawdzaniu należy zwrócić uwagę nie tylko na to, czy wyborca nie został pominięty, ale i na to, czy nazwisko jego i imię

odpowiada nazwisku w dowodzie osobistym. Podczas głosowania przewodniczący obwodowej komisji wyborczej ma prawo zażądać od głosującego przedstawienia dowodów osobistych.

Listy przejrzeć można będzie do dnia 15 stycznia włącznie. Następnego dnia upływa ostateczny termin wnoszenia reklamacji.

Akcja żywnościowa w Łodzi

Województwo otrzymało 300 tys. zł. na ten cel. Rodzina z 4 osób otrzyma żywności wartości do 25 zł.

Jak już donosiliśmy, magistrat prowadzić będzie akcję żywnościową dla bezrobotnych, pozbawionych zasiłków pieniężnych. Jak się obecnie dowiadujemy, urząd wojewódzki otrzymał na ten cel zł. 300 tysięcy na całe województwo z czego łwia część przypadnie na Łódź. Obecnie urząd zasiłkowy magistratu prowadzi rozpoczętą już w dniu wczorajszym rejestrację tych bezrobotnych i ukończy ją ostatecznie w sobotę dnia 31 b. m.

Racja żywnościowa składać się będzie z mąki, grochu i kaszy, a wartość jej wynosić będzie 12 złotych na bezrobotnego samotnego, 25 złotych dla rodziny z 4 osób i 40 złotych dla bezrobotnego, posiadającego rodzinę złożoną z więcej niż 4-ch osób.

Zarejestrowani bezrobotni otrzymają specjalne talony na mocy których sklepy miejskie wydawać im będą żywność. (b)

Teatr i Sztuka

TEATR MIEJSKI.

Dziś, środa, o godz. 8,30 wiecz. „Peer Gynt” Henryka Ibsena z muzyką Griega po cenach popularnych.

„Kawiarenka”

3-aktowa krotkowiła Tristana Bernarda z K. Szubertem w popisowej roli kelnera Alberta grana będzie jutro w czwartek o godz. 8,30 wiecz. po cenach popularnych, oraz o tej samej godzinie w sobotę

„Kredowe Koło”

Klabunda, które na każdym przedstawieniu zapełnia widownię do ostatniego miejsca, powtórzone będzie w piątek o godz. 8,30 wieczorem i w niedzielę dnia 1 stycznia po raz 37 o godz. 4 po poł. po cenach popularnych.

Bilety wcześniej do nabycia w Kasie Zamawiań w Cukierni Gostomskiego.

TEATR KAMERALNY

(Gmach G.-Hotelu, wejście od Traugutta 1).

„Radość kochania”

4-aktowa komedia L. Verneuil'a z p. Stefanją Jarkowską w popisowej roli grana będzie w środę oraz w czwartek i piątek bieżącego tygodnia o godz. 9 wieczorem po cenach znizowanych.

W sobotę o godz. 9 wieczorem po raz 14 „Fura słomy” Zygmunta Kaweckiego.

Wesołek Sylwestrowy w Teatrze Miejskim.

Jak już donosiliśmy — tegoroczny Wesołek braci aktorskiej wzbudził kolosalne zainteresowanie w mieście. Jedną z największych atrakcyj programy będzie laskawy udział zna komitej mistrzyni tańca p. Jadwigi Hryniewieckiej, której występ w Filharmonii Łódzkiej wzbudził entuzjazm wśród tłumnie zebra nych widzów.

Ponadto nasi starzy znajomi — koryfeusze łódzkich scen, dokładają wszelkich starań, aby pierwsze godziny Nowego Roku stały się dla miłej publiczności niewyczerpanym źródłem humoru, beztroski i pogodnych nadziei na przyszłość.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa Nr. 18.

W sobotę dnia 31 b. m. o godz. 8,20 wieczorem premiera wesołej operetki „Wesoła para”, w której rozpoczyna szereg gościnnych występów znany publiczności łódzkiej z czasów dyrekcji Janowskiego, Myszkowskiego i St. Książka świetny reżyser i aktor operetki Antoni Miller, który wystąpi jako reżyser i wykonawca głównej roli w „Wesołej parze” 3-aktowej operetce Zihrrera. Udziałem gościem biorą najlepsze siły wokalne teatru pp.: Jurdzińska, Piątkowska, Urbanski, Górecki, Moranowicz, Tartakowicz, Kalinowski i inni. Nową oprawę dekoracyjną przygotowuje art. mal. W. Makojnik. Dziś i jutro „Chłopi”.

„Wesoła noc Sylwestrowa”

A więc tylko kilka dni dzieli nas od Sylwestra, który cała Łódź chcąca godnie powitać Nowy Rok spędzi na dwóch przedstawieniach „Wesołej nocy Sylwestrowej” u aktorów w Teatrze Popularnym. Próby z programu Sylwestrowego, na który złożyły się szlagiery piosenek, recytacji, monologów i skeczy z udziałem całego zespołu artystycznego odbywają się pod kierownictwem wszystkich reżyserów Teatru Popularnego. Specjalne dekoracje przygotowuje art. mal. W. Makojnik. Początek pierwszego przedstawienia o godz. 11,59 w., drugiego o godz. 1,57 w nocy. Kasa teatru sprzedaje już bilety na obydwie przedstawienia.

TEATR W SALI GEYERA.

Piotrkowska Nr. 295.

„Wesoła noc Sylwestrowa”

Przygotowania z Sylwestrowej wesołej nocy, którą urządzają artyści w Sali teatru Geyera w sobotę dnia 31 grudnia o godzinie 11,59 w nocy, dobiegają końca. Znakomity program arcywesoły da wszystkim znaczny zapas humoru na cały rok, to też spodziewać się należy, że przedstawienie to zapełni widownię po brzegi. Kasa teatru Geyera sprzedaje już bilety.

Teatr literacko-artystyczny „GONG”.

Program Nr. 7 pod tytułem „Pali się” ściągają codziennie tłumy publiczności.

Szczególnym powodzeniem cieszą się piosenki p. Cybulskiego, parodie p. Chaveau, oraz sketsche „Na wojencę” i „Business”, w których oklaski zbiera p. Skonieczny oraz aktualny sketsch Starskiego „Łódzka choinka”.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 7,45 i 10 wieczorem.

Z DNIA

Rejestracja bezrobotnych dla zasiłków żywnościowo-opałowych. — Wczoraj przed południem urząd zasiłkowy magistratu łódzkiego rozpoczął rejestrację bezrobotnych robotników fizycznych w biurach obwodowych tego urzędu. Rejestracja ta objęła tych bezrobotnych, którzy otrzymać mają doraźną zapomogę żywnościową i opałową, t. zn. tych bezrobotnych robotników fizycznych, którzy posiadają legitymację PUPP, nie są uprawnieni do pobier. zasiłków ustawowych lub zapomóg doraźnych, zgłosili się do rejestracji, wzgl. kontroli w oddziałach PUPP. przed dn. 16 grudnia 1927 i nie posiadają stałego źródła dochodu. Akcja pomocy żywnościowej objęła tylko bezrobotnych zamieszkałych na terenie m. Łodzi. Akcja rejestracyjna zakończona zostanie w sobotę dn. 31 b. m. tak, iż w początkach przyszłego tygodnia będzie mogła być podjęta akcja pomocy żywnościowo-opałowej. (p)

Stacja roentgenologiczna w Łodzi. Prace przygotowawcze przy budowie wielkiej stacji roentgenowskiej Kasy Chorych posuwają się bardzo szybko naprzód. Po powrocie specjalnej komisji wysłanej zagranicę przez zarząd Kasy Chorych z inż. Szustrem na czele zarząd Kasy powziął ostateczną decyzję w sprawie zakupu wszystkich niezbędnych aparatów dla tego instytutu, który ma być jedną z najlepiej i najbardziej nowoczesnie urządzonych tego rodzaju instytucji leczniczych. Nadejście wszystkich aparatów spodziewane jest w przyszłym tygodniu, tak, iż montowanie ich będzie się mogło rozpocząć w połowie stycznia, a uruchomienie zakładu roentgenowskiego nastąpi już w lutym. (p)

Sprawa liczników. W dniu dzisiejszym w lokalu związku abonentów telefonicznych w Warszawie odbędzie się konferencja w sprawie liczników. Na konferencję tę zaproszeni zostali przedstawiciele Łodzi, przy czym między innymi omówiona zostanie sprawa utworzenia w Łodzi w najbliższych dniach oddziału związku abonentów telefonicznych. bip.

Rejestracja bezrobotnych robotników

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla bezrobotnych podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że począwszy od dn. 27 grudnia 1927 r. do dnia 31 grudnia 1927 r. w godzinach: od 9 rano do 1 po poł. odbywać się będzie rejestracja bezrobotnych robotników fizycznych w biurach obwodowych Urzędu Zasiłkowego, na doraźną akcję pomocy żywnościowej (z funduszy państwowych) i opałowej (z funduszy miejskich).

Do rejestracji zgłosić się mogą bezrobotni fizycy, którzy posiadają legitymację P. U. P. P., przed dniem 16 grudnia 1927 roku i nie posiadają stałego źródła dochodu.

Bezrobotni, zamieszkałi na terenie gmin wiejskich, t. j. poza granicami m. Łodzi, rejestrowani przez Urząd Zasiłkowy nie będą.

Zainteresowani bezrobotni zgłosić się winni do rejestracji w następujących biurach obwodowych Urzędu Zasiłkowego:

- I B. O. ul. Bazarowa 5 — należący do I-go Oddziału P. U. P. P.
- II B. O. — ul. Rokicińska 10/12 — należący do II Oddziału P. U. P. P.
- III B. O. — ul. Zeromskiego 74/76 — należący do III Oddziału P. U. P. P.

Bezrobotny, zgłaszający się do rejestracji, winien przedstawić:

- 1) dowód osobisty,
- 2) legitymację PUPP,
- 3) świadectwo gospodarza lub administratora domu, stwierdzające, że mieszka w danym domu, że jest bez pracy, że jest samotny, wzgl. kogo ma na wyłącznym utrzymaniu (podać nazwisko, imię, wiek) kto z rodziny bezrobotnego pracuje.

Zaświadczenie winno być opatrzone pieczęcią meldunkową i podpisem wydającego je właściciela wzgl. administratora domu. Podpis zaś tegoż winien być poświadczony przez odnośny komisariat Policji Państwowej.

Dotkliwa kara za opieszałość

Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej sędzia Korwin - Korotkiewicz postanowił ukarać grzywną w wysokości 400 zł. tych przewodniczących obwodowych komisji wyborczych, którzy nie zgłosili się w poniedziałek na zebranie do Rady miejskiej i nie podjęli swych funkcji.

Od kary uwolnieni będą tylko ci, którzy usprawiedliwią swą nieobecność ważnymi przyczynami i zostaną uwolnieni od pełnienia obowiązków członków obwodowych komisji wyborczych.

Na miejsce zwolnionych przewodniczących powołani zostają ich zastępcy, którzy w okręgowej komisji wyborczej otrzymają niezbędne instrukcje, spisy wyborców i akta.

Pani Ładzina powróciła z Paryża

Wygłosiła Ona szereg odczytów w stolicy Francji. Reprezentowała Polskę w Tygodniu Marjańskim na specjalne polecenie arcybiskupa Hlonda.

Przed świętami Bożego Narodzenia powróciła z Paryża do Łodzi b. pos. na Sejm p. Wanda Ładzina, znana działaczka społeczna i członkini - założycielka Narodowej Organizacji Kobiet w naszym mieście. Pani Ładzina jeździła do Paryża jako reprezentantka Polski w „Związku Cudzoziemców Katolików we Francji” i wygłosiła szereg odczytów o Czystości i Cudownym Obrazie Matki Boskiej.

Związek powyższy zgotował p. Ładzinie bardzo owocne i serdeczne przyjęcie. Przewodniczącym związku jest biskup Chaptal, który zajął się specjalnie zorganizowaniem Tygodnia Marjańskiego.

Po za oficjalnym odczytem w sali uniwersytetu katolickiego, którego rektorem jest znany w Polsce biskup Baudillart, p. Ładzina miała 5 odczytów na kracach Paryża, w dzielnicach zdobytych przeważnie przez komunistów. Odczyty te cieszyły się ogromnym wzięciem, gdyż nigdy nie było mniej jak 300 osób.

Przed odjazdem p. Ładziny do Polski, Związek urządził na Jej cześć podwieczor-

rek, na którym była ambasadorowa Chlapowska, biskup Chaptal oraz cały szereg przedstawicieli najrozmaitszych organizacji i związków kobiecych, a które nader entuzjastycznie odnosiły się do reprezentantki Polski, wysłanej przez arcybiskupa Hlonda.

O zalegalizowanie narzędzi mierniczych

Cecha Urzędu Miar ważna jest trzy lata. Naprawy mogą skuteczniać zakłady prywatne. Sankcje karne za używanie miar niezalegalizowanych.

Jak powszechnie wiadomo, narzędzia miernicze jak przymiary, pojemniki, odważniki, wagi, bańki do przewozu mleka z oznaczeniem miary, suwaki miernicze, przyrządy do mierzenia powierzchni skór i t. p. stosowane i przechowywane w obrocie publicznym (w zakładach handlowych i przemysłowych, w aptekach, pracowniach, na targach, straganach i t. p.) winny być zaopatrzone w niewygasłą cechę Urzędu Miar na dowód

ich zalegalizowania (ostemplowania). Cecha Urzędu Miar ważna jest w ciągu lat 3-oh, licząc od dnia 1-go stycznia tego roku, w którym została nałożona, więc w roku 1928 ważną będą cechy tylko z lat 1926, 1927 i 1928. Narzędzia miernicze winny być trzymane w zupełnym porządku i nieuszkodzone, aby nie stały się nierzetelnymi.

Posiadacze narzędzi mierniczych niezalegalizowanych (niestemplowanych) lub mających cechę wygasłą winni zgłosić je natychmiast w Urzędzie Miar do zalegalizowania.

W razie potrzeby dokonania naprawy narzędzia miernicze należy oddać je do naprawy do prywatnego zakładu reparacyjnego (za wyjątkiem odważników, które do stanu rzetelnego doprowadza się w Urzędzie Miar), posiadającego koncesję wydaną przez Główny Urząd Miar na reparację narzędzi mierniczych. Koncesjonowane zakłady reparacyjne obowiązane są wydawać wyreparowane narzędzia miernicze właścicielom już zalegalizowane przez Urząd Miar.

Winni używania i przechowywania narzędzi mierniczych niestemplowanych (zupełnie bez cechy lub z cechą wygasłą), lub nierzetelnych, pociągani są do odpowiedzialności sądowej, przyczem same narzędzia miernicze ulegają konfiskacie. Do odpowiedzialności sądowej pociągane są również osoby zajmujące się wyrobem, reparacją lub sprzedażą narzędzi mierniczych bez koncesji Głównego Urzędu Miar na dokonywanie tych czynności.

Niedbalstwo rodziców przyczyną pożaru choinki

Zabawa u sąsiadów. Dziecko w kołysce pod choinką. Ciężkie poparzenie

Niezwykły wypadek wydarzył się w dniu onegdajszym przy ulicy Szosa Pabjanicka 44. Zamieszkałi w domu tym niejacy Marysiowie rodzice 11-miesięcznego synka Konstantego, ustrzili na święta choinkę, obok której umieścili kołyskę z dzieckiem. Wieczorem zapalili świeczki na drzewku wyszli do sąsiadów, gdzie odbywała się huczna zabawa z muzyką. W czasie nieobecności Marysiów w mieszkaniu od świeczek zajęła się choinka, od choinki zaś pościel, w stojącej tuż obok kołysce.

Po pewnej chwili płomienie poczęły obejmować nóżki nieszczęśliwego dziecka. Roz-

paczliwych krzyków dziecka nikt nie słyszał, gdyż zagłuszała je muzyka w mieszkaniu sąsiadów.

Dopiero po upływie pół godziny Marysiowa zaszła do mieszkania swego i wówczas dopiero stwierdziła pełną groźną sytuację. Natychmiast wydobyla dziecko z kołyski i narobiła alarmu. Zbiegli się sąsiedzi i rzucili się do gaszenia ognia.

Do nieszczęśliwego dziecka zaś wzywano pogotowie Kasy Chorych. Lekarz stwierdził poparzenie dolnej części ciała I i II stopnia i odwoził dziecko w stanie bardzo ciężkim do szpitala Anny Marji.

Mściwy kmiotek podpalił zagrodę sąsiada

Pastwą płomieni padła stodoła, obora i chlewy. Ofiarna pomoc sąsiadów. Energiczne dochodzenie policyjne. Aresztowanie podpalacza.

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia o godzinie 10 min. 30 wieczorem nad wsią Budzew gminy Maluszyn, powiatu radomskiego rozgorzała łuna pożarna. Palila się za groda, stanowiąca własność Józefa Michajłowskiego, jednego z najzamożniejszych gospodarzy wioski.

Pierwsza stanęła w ogniu stodoła, poczem ogień podsycony przez silny wiatr przerzucił się na inne zabudowania. W chwili wybuchu pożaru Michajłowski wraz z rodziną spożywał wieczerę świąteczną. Gdy rzucono się do akcji ratowniczej było już zapóźno. Z trudem zdobiono uratować żywy inwentarz.

Mieszkańcy wsi wspomogli rodzinę Michajłowskich w walce z niszczylielskim żywiołem. Wierząc, że w kierunku niedopuszczenia ognia do domu mieszkalnego Michajłowskich oraz sąsiednich dość blisko położonych zagrod.

Pastwą płomieni padła stodoła, obora i chlewy. Władze policyjne wdrożyły energiczne dochodzenie w celu ustalenia przyczyny nagłego wybuchu pożaru. I oto ustalono, że powstał on wskutek podpalenia, którego dokonał mieszkaniac tejże wsi Józef Musiał. Miał on z Michajłowskim porachunki osobiste i wreszcie przez zemstę postanowił spalić mu zagrodę w święto Bożego Narodzenia.

Tragiczny wypadek na polowaniu

Przed samymi świętami Bożego Narodzenia we wsi Potaszniki, gminy Brzeźno, powiatu konińskiego, wydarzył się tragiczny wypadek.

Nauczyciel szkoły powszechnej w Koninie, Aleksander Raciborski, wybrał się na polowanie na okoliczne pola wsi Potaszniki. W trakcie polowania natknął się na kłusownika, polującego również z bronią palną. Raciborski usiłował odebrać kłusownikowi fuzję, ten jednakże broniąc się przed tym wystrzelił do nauczyciela, raniąc go ciężko w klatkę piersiową, poczem zbiegł.

Rannemu nauczycielowi pospieszyli z pomocą chłopcy, którzy przewieźli go do Konina. Powiadomione o wypadku władze policyjne wdrożyły energiczne posęgi za kłusownikiem, który też został ujęty.

Stan Raciborskiego budzi poważne obawy.

Musiał został aresztowany i przesłany do dyspozycji władz sądowych.

HASŁO SPORTOWE

Świąteczny turniej starej i młodej generacji w siatkówkę i koszykówkę

Widownia prawie przepelniona, organizacja zadawalająca, jak również i wyczyny wszystkich prawie drużyn.

SIATKÓWKA.

W pierwszej parze, prawdziwą, miłą niespodzianką sprawiły swym coraz liczniejszym zwolennikom „Soboleszczanki”, które grając w szóstkę, pokonały Szczaniecką, grającą w pełnym, odmłodzonym składzie.

SOBOLEWSKA — SZCZANIECKA

11:15, 15:10 + 1 = 27:25.

Oslabione brakiem 2-oh najlepszych zawodniczek Soboleszczanki, pracując z godnym uznaniem poświęceniem i skutecznie. Natomiast u ich przeciwniczek rwało się ustawicznie; błędy w serwowaniu i szczupakowaniu; źle funkcjonowała obrona, zwłaszcza pierwszego szeregu, to też zwycięstwo Soboleszczanek zupełnie zasłużone.

Sędzia p. Kiedrowski przeoczył wiele, pro wadził jednak zawody zupełnie bezstronnie.

Y. M. C. A. — AKADEMICY

15:10, 10:15 + 2:1 = 28:26.

Pierwszą partję gospodarze grają dobrze, prowadząc od początku do końca, wygrywają słusznie. Niedopisują jednakże w drugiej partji, a Akademicy, składający się z najlepszych graczy, jako b. uczniowie łódzkich szkół średnich, rozgrywają się stopniowo, rezultatem czego jest ich zwycięstwo w partji drugiej. I dopiero zarządzona dogrywka, przez bardzo dobrze kierującego zawodami sędziego, p. Pietrzaka, przyniosła, dzięki Welnicowi, zasłużone zwycięstwo „Imci”.

KOSZYKÓWKA.

Y. M. C. A. — AKADEMICY 24:17.

Akademicy w składzie: Kostrzewski, Robowski, Maciaszczyk, Kiedrowski, Cazieli, Y. M. C. A. w zmienionym niż zwykle, lecz bynajmniej na lepsze składzie. Na wysokości zadania w „Imci” stali: Ałaszewski i Kosiński.

Gra ładna i fair; Akademicy kompotowali dobrze, lecz celność ich strzałów pozostawia wiele do życzenia. Natomiast „Imcia” poddała w Ałaszewskim i Kosińskim strzelców nierównych.

Akademicy wygrywają tylko pierwszą partję 8:4, poczem górą gospodarze, schodząc w rezultacie jako zwycięzcy z boiska.

Sędzia p. Fiedler — dobry.

KL. VII GIMN. NIEMIECKIEGO — AKADEMICY — 38:20.

„Niemcy” chwilami nierównani, zarówno w kombinacji, jak i w strzałach. To też każdy, najmniejszy błąd ze strony przeciwnika przynosi im sukces w postaci zdobytego kosza.

Nie można tego powiedzieć o Akademikach, w których jedynie Kostrzewski, grający drugi mecz, stał na wysokości zadania.

Gra bardzo żywa, miejscami ostra, prowadzona dobrze i uznaniem godną bezstronnością przez p. Brauera II.

Cała impreza, pozostawiła po sobie bardzo dodatnie wrażenie pod każdym względem. A najważniejsza rzecz — to, że dostarczyła ona podczas świąt godziwej rozrywki, licznym zwolennikom siatkówki i koszykówki.

Fr. Romanek.

Centrum finansowe świata

Dominującym faktem polityki międzynarodowej od czasu wojny, jest zmiana światowego centrum finansowego. Centrum to przeniosło się z zachodniej Europy do północnej Ameryki.

Poniższe zestawienie wykazuje związek, istniejący pomiędzy zewnętrznymi pożyczkami, udzielonymi przez Stany Zjednoczone A. P. a bilansem handlowym eksportu i importu:

Rok	Pożyczki udzielone zagranicy
1921	526 milionów dolarów
1922	631 " "
1923	267 " "
1924	996 " "
1925	1086 " "
1926	1145 " "

Ta progresja pożyczek amerykańskich rozciągnie się prawdopodobnie i na rok 1927, skoro w pierwszych dziewięciu miesiącach tego roku doszły one już do sumy 1007 milionów dolarów. W pierwszych dziewięciu miesiącach 1926 roku pożyczki wynosiły tylko 836 milionów dolarów.

Tak więc, Stany Zjednoczone pożyczają innym krajom świata około 26 miliardów franków rocznie, nie licząc wznawiania dawnych pożyczek.

Te ogromne kredyty bankowe nie szkodzą jednak w najmniejszym nawet stopniu produkcji wewnętrznej i handlowi zewnętrznemu Stanów Zjednoczonych, jak o tem świadczą następujące zestawienia:

Rok	Importy
1921	4 miliardy 485 milionów dolarów
1922	3 " 831 " "
1923	4 " 167 " "
1924	4 " 590 " "
1925	4 " 908 " "
1926	4 " 808 " "

W roku 1927 sytuacja pozostanie oczywiście ta sama, sądząc z porównania dziewięciu pierwszych miesięcy 1927 roku z poprzednimi. Przedstawia się ono następująco:

Rok (pierwsze 9 mies.)	Importy
1925	3 miliardy 503 milionów dolarów
1926	3 " 409 " "
1927	3 " 509 " "

Zestawienie importów do Stanów Zjednoczonych:

Rok	Importy
1921	2 miliardy 509 milionów dolarów
1922	3 " 112 " "
1923	3 " 792 " "
1924	3 " 609 " "
1925	4 " 224 " "
1926	4 " 430 " "

Porównanie pierwszych dziewięciu miesięcy 1927 roku z poprzednimi:

Rok (pierwsze 9 mies.)	Importy
1926	3 miliardy 322 milionów dolarów
1927	3 " 152 " "

Widzimy stąd, że bilans handlowy Stanów Zjednoczonych pozostaje niezmienny, pomimo stopniowego wzrostu udzielenych pożyczek, które to pożyczki wzmagają rozwój wewnętrznej produkcji poszczególnych krajów, a co za tem idzie zwiększają konkurencję tych krajów ze Stanami Zjednoczonymi, sięgając nawet ich rynku wewnętrznego.

Nie należy zapominać również, iż poza tymi sześcioma, czy siedmioma miliardami dolarów, pożyczonymi światu od roku 1921, Ameryka jest jeszcze wierzycielem wojennym w sumie 10-ciu miliardów dolarów, których procenty wypłacane jej są regularnie od roku 1923.

Ogólna suma należna Ameryce wynosi więc obecnie około 16 miliardów dolarów, czyli 400 miliardów franków francuskich.

Jeżeli przypomnimy sobie jeszcze, że większa część złota światowego, to jest 4 miliardy 547 milionów dolarów, z ogólnej sumy 8 miliardów, znajduje się obecnie w bankach Stanów Zjednoczonych, to zrozumiemy łatwiej znaczenie tych słów: „zmiana światowego centrum finansowego”.

Niewątpliwie złoto nie stanowi całego bogactwa, a bogactwo nie jest jedyną potęgą. Podstawą potęgi jest produkcja i umiejętność zdobywania. Nie brak Ameryce Północnej tych dwóch fundamentalnych sił. Jej 120-miljonowa ludność, zebrana na terenie większym i bogatszym w surowce od jakiegokolwiek innego kontynentu, jest, tak fizycznie, jak i moralnie, uosobieniem energii twórczej i opanowanej.

Nie jest to jednak dla Europejczyków powodem do zniechęcenia. Przeciwnie! Powinni pamiętać o tem, że Amerykanie są wczorajszymi Europejczykami, a obecnie Stany Zjednoczone są właściwie Europą zreformowaną podług szerszego i wolniejszego planu. Gdyby się Europa nie była samowolnie rozdzieliła, byłaby pozostała centrum życia świata. Obecnie Europa, popierana przez Amerykę, może stać się ponownie ogniskiem cywilizacji.

Henry Beranger
senator francuski.

Copyright by P. A. P.

Echa handlu przedświątecznego

Nadzieje kupców. Zanik typu „klienta gwiazdkowego” Powolny zbył towarów. Tendencji zwykłej nie było.

Okres przedświąteczny wypadł w handlu na rynku łódzkim bardzo słabo i zawiódł oczekiwania kupców, którzy spodziewali się, że w tym okresie nastąpi pewna poprawa sytuacji po długim okresie zastoju na rynku. Tymczasem zastój ten zarówno w handlu hurtowym, jak i detalu w okresie świąt utrzymał się tembardziej, że jako charakterystyczne zjawisko występuje zanik typu t. zw. klienta gwiazdkowego, który załatwia swoje zakupy w okresie ostatnich dni. Zbyt towarów w tym okresie był b. powolny, a ludność nie zdradzała wydatniejszych skłonności do realizowania zakupów, a to zarówno w dziale

włókienniczo - konfekcyjnym jak i kolonialno spożywczym.

Jako zasadniczą przyczynę tego rodzaju ujemnego zjawiska wysuwano ciasnotę pieniądza. Nawet w branży kolonialnej panował za stój, gdyż trwające przed świątami mrozy uniemożliwiły kupcom prowincjonalnym przybycie do Łodzi dla zaopatrzenia się w towary. Z tych więc względów ceny artykułów kolonialnych nie ujawniły przed świątami, jak zazwyczaj ma miejsce, tendencji zwykłej, chociaż niektóre z tych artykułów zwykowały na rynkach zagranicznych.

Klasyfikacja zakładów gastronomicznych

Restauracje, cukiernie, kawiarnie, mleczarnie i piwiarnie zaliczone do III-ej kategorii handlowej. Przedsiębiorstwu wolno sprzedawać tylko piwo.

W związku z obecnym okresem wykupywania patentów Izba Skarbowa zawiadomiona została o klasyfikowaniu wszelkiego rodzaju zakładów gastronomicznych przy wykupywaniu świadectw przemysłowych. Według tego zarządzenia zakłady gastronomiczne, jak restauracje, cukiernie, kawiarnie, mleczarnie oraz piwiarnie winny być zaliczone

do III kategorii handlowej, o ile w tego rodzaju przedsiębiorstwach nie sprzedaje się żadnych innych trunków oprócz piwa oraz o ile liczba zatrudnionych w tego rodzaju zakładach nie przekracza 10 osób, licząc w tem już i właściciela przedsiębiorstwa oraz członków jego rodziny w tych zakładach pracujących. (p)

Ceny zboża spadną

Przyczynią się ku temu świetne zbiory w Ameryce. Światowa nadwyżka eksportowa.

Z miarodajnych źródeł dowiadujemy się, iż widoki na zbiory w Argentynie, na skrytalizowanie się których rolnicy całego świata oczekują rok rocznie z napięciem, jako na czynnik o koniunkturze światowej nieomal decydujący, zapowiadają się, jak się wyjaśniło ostatecznie w połowie grudnia, świetnie. Zbiory tegoroczne Stanów Zjednoczonych Am. Półn. i Kanady są rekordowe i wyniosły w roku bieżącym w Stanach Zjednoczonych 235.000.000 kwintali wobec 225.000.000 kwintali w roku ubiegłym, w Kanadzie zaś 121.000.000 kwintali wobec 111.000.000 kwintali, pomimo, iż rok ubiegły uchodził za dobry, przyczem w Stanach Zjednoczonych powierzchnia zajęta przez zimową uprawę pszenicy wzrosła w b. r. o 10 proc. Według przewidywań rzymskiego instytutu rolniczego światowa nadwyżka ekspor-

towa wyniesie w roku bieżącym około 260.000.000 kwintali.

Wobec zarysowującej się w sposób powyższy koniunktury, należy liczyć się z bliskim załamaniem się cen na rynku światowym. Pierwszym zwiastunem nieuniknionego w warunkach powyższych procesu zmniejszenia jest załamanie się cen na giełdzie w Berlinie, na której cena ta spadła już poniżej ceny w Warszawie i wynosiła dla pszenicy w tygodniu 11. XII. do 11. XII-27 r. tylko 48.77, gdy w Warszawie 51.27 (obniżyła się o 2 punkty w stosunku do tygodnia poprzedniego). W tych warunkach utrzymywanie się wysokiej ceny zboża na giełdach krajowych jest wprost niezrozumiałe i zdaje się tłumaczyć wyłącznie powstrzymaniem się producentów rolnych od podaży zboża, to też rolnicy, którzy zbyt późno się w tem zorientują, będą sami poszkodowani.

Ceny kawy na stałym poziomie

Na światowym rynku kawy tendencja spokojna, obroty umiarkowane. Ceny utrzymują się na prawie stałym poziomie. Notowano ostatnio w Londynie za cnt. w funtach szterlingów: Brazylijska Santos — 4.15, Mocca oryginalna — 6.5, Kenia średnia — 7, Costarica — 8, Jamajka — 9.10. Na rynku krajowym obroty wzmożone. Większym popytem cieszą się tańsze gatunki, jak Rio i Santos, gatunki droższe nabywane są w bardzo małych ilościach. Warunki płatności w hurcie dwumiesięczny kredyt wekslowy, lub otwarty za drobną zaliczką w gotówce. Notują kawę surową loco skład Warszawa w złotych za

1 kg.: Rio typ 5 — 4.70, typ 7 — 4.50, Capitanía I — 4.80, Santos extra prima — 6.00, Gautemala — .50, Rio Maragogype — 8.00, Costarico — 9.00, Maragogype I — 10.75, Colubus Hochland — 7.75.

Notują kawę paloną za 1 kg. w złotych: Plutona Rio — 6.95—7.35, Santos Superior — 8.45, Santos prima 8.90, Mocca — 14.40, Costarico — 15.60, Luksusowa — 17.00, Jankiewiczza Rio — 6.70, Gautemala — 12.00, Costarica — 14.00, mieszanka na czarną — 11.00 — 13.30 — 14.25 — 15.00 — 15.40 — 16.50. Od powyższych cen otrzymują hurtownicy 10 proc. rabatu.

Sytuacja w przemyśle hutniczym

Piotrkowska huta „Kara” zwolniła 240 robotników. Konkurencja huty maszynowej. Większe zamówienia w „Jesieni”.

Ostatnie dni grudnia przyniosły pogorszenie sytuacji w przemyśle hutniczym na terenie całego okręgu łódzkiego. Dotyczy to nie tylko mniejszych zakładów, ale i większych przedsiębiorstw hutniczych, jak np. w piotrkowskiej hucie „Kara”, gdzie wymówiono pracę 240 robotnikom wskutek wzmagającej się stałej konkurencji huty żabkowieckiej, produkującej szkło systemem maszynowym, a zatem znacznie tańszym.

W hucie kryształ w Radomsku nastąpiła

dalsza redukcja w związku z brakiem kredytów, zmniejszenie produkcji nastąpiło również w hucie Hortensja. Polepszenie sytuacji w hucie „Jeleń” nastąpiło skutkiem otrzymania przez nią większych zamówień na szkło butelkowe, jakkolwiek na czas krótki. Spodziewane jest w najbliższym czasie unieruchomienie jednej zmiany w hucie „Kara” w Piotrkowie skutkiem czego, jak już zaznaczyliśmy wymówienie otrzymało 240 robotników.

Pomyślne położenie na rynku chemikali

W przemyśle produktów węgl-pochodnych, zwłaszcza w dziale benzoli dla celów przemysłowych położenie pomyślne. Dobrym zbytem cieszą się również oleje smolcowe i impregnacyjne, oraz fenole, krezole jakoteż toluol. Mniej poszukiwane są naftalin i siarczan amonu. Notują za 100 kg. loco fabryka bez opakowania w złotych: sceton — 420, alkohol metylowy techniczny — 250, benzol handlowy — 91, czysty — 103, bisulfat — 20, chlorek cynku — 50, chlorek wapnia białawy — 40, chlorek wapnia — 20—22, chloroform czysty — 700, dla narkozy — 1700, fenol czysty — 325, formalina 30-proc. — 220, gliceryna farmaceutyczna — 450, techniczna — 370, karbid — 58—62, karbolium — 42.50, klej kostny — 260, skórnny — 380, krezole —

135, kwas azotowy — 110, octowy techniczny — 100, solny bez arsenu — 10, siarkowy — 6,98 zł. w zlocie, mrótkowy — 150 zł. w zlocie, mączka kostna odflejona — 19, naftalin surowy prasowany — 34.50, czysty w łuskach — 65, octan sodu — 125, octan oliwii — 235, oleina zwierzęca — 310, oleum 20-proc. — 10.55 zł. w zlocie, smoła preparowana — 29.75—31, siarczan amonu — 43, soda amonikalna — 28, kaustyczna — 66, sól glauber-ska kalcynowana nie mielona — 17, stearyna — 250, superfosfat 10-proc. — 13.28—13.92, toluol czysty — 103.00; notują za 1 kg. loco fabryka: amoniak skroplony — 1.80, azotniak mielony — 1.75, granulowany — 1.95, pirydyna czysta — 12 złotych.

Polityka kredytowa Banku Polskiego

W związku z alarmistycznymi informacjami o rzekomych restrykcjach kredytowych w Banku Polskim, rozpowszechnianymi przez pewien odłam prasy, dowiadujemy się z miarodajnych źródeł:

1) Bank Polski nie tylko nie ogranicza kredytów, lecz odwrotnie, znacznie takowe rozszerzył.

2) Na ostatnim posiedzeniu Rady Banku Polskiego uchwalono wprowadzenie operacji otwartych kredytów dla banków prywatnych pod zastaw weksli z terminem ponad 3 miesiące.

3) Plan stabilizacyjny nie wniósł żadnej zmiany do sposobu lokowania wolnych funduszy skarbowych, fundusze te bowiem były w ciągu kilku lat poprzednich również lokowane na rachunku bieżącym w Banku Polskim.

4) Doradca amerykański przy Banku Polskim p. Dewey nie wpływał bynajmniej na politykę kredytową Banku Polskiego w kierunku restrykcji kredytowej.

Subsydja dla organizacji rolniczych

Ministerstwo Rolnictwa przywróciło cofnięte niedawno subsydia dla Centralnego Związku Kółek Rolniczych.

W ten sposób wszystkie organizacje rolnicze, reprezentujące zarówno wielką, jak i małą własność ziemską, otrzymywać będą nadal subsydia rządowe.

Ceny produktów wiejskich na rynku łódzkim

Wczoraj na rynkach łódzkich sprzedawano masło śmietankowe 7,80 — 8,20, masło o-selkowe 6,90 — 7,70, jaja 3,50 — 4,40, śmietana słodka 2,20 — 2,50, śmietana kwaśna 2,70 — 3,10, mleko 45 — 50, kartofle 14 — 18 buraki 16 — 18 gr. marchew 20 — 24, kapusta 5 — 6 gr. groch 1 — 1,40, cebula 50 — 60 gr. suszone grzyby 16 — 18 gr., kura 5 — 10 zł. indyk 12 — 16 zł., gęś 10 — 14 zł. kaczką 5 — 8 zł.

Obawa nadprodukcji materiałów dzianych

Koniunktura w przemyśle dzianym dość pomyślna. Fabryki pracują na jedną zmianę, ponieważ obawiają się nadprodukcji, która mogłaby spowodować niższe ceny. Zarówno hurt, jakoteż detal sprzedają znaczniejsze ilości sweterów, kostiumów damskich, bielizny trykotowej etc. Cała produkcja krajowa idzie prawie wyłącznie na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego. Towarów naszych nie eksportujemy ze względu na silną konkurencję wyrobów niemieckich, czeskosłowackich i innych. Ceny utrzymują się prawie na stałym poziomie. Warunki płatności: 30 do 50 procent gotówka, a reszta na weksle z terminem od 3-ch do 5-ciu miesięcy.

Koniunktura w tegorocznym sezonie zimowym jest pomimo wszystko jednak znacznie gorsza, aniżeli weszlorocznym, kiedy to ruch był bardzo wielki i ceny miały tendencję wybitnie mocną.

GIEŁDY

OFICJALNA GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, dnia 27 grudnia (A. W.)

GOTÓWKA.

Dolary — 8,885
Nowy Jork — 8,90
Holandia — 360,55
Londyn — 43,53
Paryż — 35,115
Praga — 26,415
Szwajcaria — 172,28
Wiedeń — 126,00

Tendencja niejednolita

AKCJE.

Bank Handlowy — 123,00
Bank Polski — 156,00—155,50
Bank Powsz. Kredyt. — 25,00—26,00
Strem — 17,50
Bank Zachodni — 30,25
Czersk — 1,00
Cukier — 81,00—80,00
Węgiel — 109—108,50—108,00
Haberbusch — 165,00
Modrzejów — 10,05
Ostrowieckie — 84,50
Radzi — 53,50—54,00
Starachowice — 64,25—63,75
Ursus — 11,75
Zyrardów — 17,00—17,10
50% Pożyczka Konwers. — 66,25
4 1/2% Listy zast. ziemskie m. Warszawy — 57,50—57,25
50% Listy zast. m. Warszawy — 65,25
80% Listy zast. m. Warszawy 81,75
20% Listy zast. m. Łodzi — 76,75
Tendencja mocniejsza.

Najstarsze klasztory świata

Osiedla skalne w pustyni egipskiej

Zdala od wszelkiego ruchu, w skalistej pu-
styni na południe od Kairu leżą św. Antoni i
św. Paweł, najstarsze dotąd jeszcze zamiesz-
kałe klasztory świata. Tylko niewielu podró-
żników europejskich odwiedziło te klasztory,
pochodzące z III i IV wieku, a będące pierw-
szymi w swym rodzaju, które dały pochop do
wszelkiego dalszego życia klasztornego.

Św. Antoni leży w połowie wysokości gó-
ry. Mnóstwo obszernych budowli otoczonych
jest murem długości 1200 metrów a wysoko-
ści 10 — 12 metrów. Ponad tem wszystkim
wznosi się jeszcze terasowata góra na 400
metrów, aby następnie konczyć się strumą
ściana, zamykającą dolinę.

Napróżno poszukasz bramy wchodowej; nie
przerwanie ciągnie się mur naokoło budyn-
ków klasztornych. Tylko mały otwór przery-
wa monotonna powierzchnia, a w nim znajdu-
je się warta, która zależnie od warunków po-
zwala wejść. Z hukiem i łoskotem otwierają
się wtedy drzwi i w koszu wiszącym na po-
wrozech zjawia się mnich w czarnym turba-
nie, zapraszający obcego do kosza, w którym
razem wznoszą się aż na mur. Tylko raz w
roku, gdy patriarcha z Aleksandrii zaszczyli
klasztor swą obecnością, otwiera się zamuro-
wana zresztą brama, zamykająca się znowu
natychmiast po odejściu wysokiej osoby du-
chownej.

Patrzącemu z muru na wewnątrz klasztoru
przedstawia się groteskowa mieszanina dom-
ów i murów, wśród których kaplice odbija-
ją swoją śnieżną białością.

Mnisi nie mieszkają pod jednym dachem,
lecz każdy ma swój osobny domek. W pośro-
dku całego kompleksu klasztornych zabudo-
wań wznosi się wieża, zwana „gnazr”, jaką
wszędzie znaleźć można we wszystkich wscho-
dnych klasztorach. Jestto czworokątny budyn-
nek, na silnym kamiennym fundamencie, za-
wierający kaplicę, śpichlerz, studnię i t. d.
W dawnych czasach służył on za schronisko
podczas obłączenia.

Najstarszą i najciekawszą część klasztoru
stanowią kaplice, w której, według opowiadania,
św. Antoni sam miał odprawiać służbę
Bożą. Podzielona ona jest na trzy części, nad
którymi wznoszą się półkolisty kopuły, we-
wnątrz zaś ściany ozdobione są bizantyjskie-
mi malowidłami. W tej kaplicy, jako też i w

głównym kościele klasztoru przechowywana
jest ogromna masa ewangelij, pisanych naj-
częściej w języku i alfabecie koptyjskim, a
przepisywanych skrzętnie przez braci zakon-
nych.

W klasztorze św. Antoniego zamieszkuje
czterdziestu mnichów, po największej części
podeszłego wieku. Siedem razy na dzień zbie-
rają się oni w kościele na modlitwę. Wspólne
go objadu niema. Każdy mnich sam w swej
celi spożywa swój skromny posiłek, składają-
cy się z soczewicy, fasoli lub ryżu, chleba z
cebulą lub oliwkami.

Tylko w dzień wielkiego święta i podczas
Wielkiejnocy mnisi zbierają się w refektarzu,
pustym, nagim budynku, w którym znajduje
się stół wykuty z kamienia, jakoteż ławki rów-
nież kamienne.

W strój mnisi ubierają się tylko wtedy,
gdy odprawiają służbę bożą, zresztą zewnątrz
nie różnią się niczem od swych egipskich
rodaków. Pod względem czystości za pierwo-
wzór biorą sobie sumiennie założyciela klasz-
toru, który, „nigdy się nie mył, włosów swo-
ich nigdy nie dotnął grzebieniem i nigdy nie
zmieniał odzieży”. Zresztą mnisi koptyjscy są
gościnnymi, miłymi ludźmi, chętnie obcym o-
kazujący swoją największą nawet świętość.

Najpiękniejszą jednak rzeczą, jaką kryją
w sobie mury św. Antoniego, są ogrody i gaje
palmowe, tworzące silny kontrast z rozpaloną
pustymi skałami otoczoną pustynią. Chleb
świętojański, granaty, pomarańcze, migdały
i róże rosną w tym ogrodzie klasztornym, zro-
szonym żywą wodą.

Tak samo miłym jest drugi klasztor pu-
stynny św. Pawła, leżący więcej na pół-
dniowy wschód, w kotlinie mającej formę ko-
pyta. Okolica jest tu jednak jeszcze bardziej
pusta, jak daleko okiem sięgnąć, są tylko ob-
szerne równiny pokryte kamieniami i pia-
skiem. Założycielem tego klasztoru, zupełnie
zresztą podobnego do klasztoru św. Antonie-
go, był św. Paweł z Teb. Oba klasztory po-
siadają swoje filje w żyznej dolinie Nilu na
północ od znacznego miasta portowego Bem
Suet. Stąd sprowadzają oni dwa razy do ro-
ku swoje zapasy. Tu też mieszkają opaci kla-
sztorów pustynnych, piastujący godność bi-
skupów.

Klasztory egipskie nie mogą się pochwalić
faką misją cywilizacyjną, jaką mają klaszto-
ry Zachodu — jako relikwie jednakże z pierw-
szych czasów prześladowanego chrześcijań-
stwa, klasztory św. Antoniego i św. Pawła za-
wsze będą miały swoją wartość.

Wal.

GRAND- KINO

Dziś i dni
następnych!

341-9

Początek seansów o 4-ej pp.
w soboty, niedziele i święta
o 1-ej po poł.

Ceny miejsc na pierwszy
seans od 50 gr.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora.

Potężna rewelacyjna premjera: Największa sensacja dnia!
Czołowe arcydzieło produkcji europejskiej III
Największy arcyfilm sztuki, techniki i pomysłowości kine-
matograficznej, który zdobył niebywałe triumfy w New-
Yorku, Londynie, Paryżu, Berlinie i Wiedniu pod tytułem:

„Na małej stacyjce”

Potężny dramat erotyczny w 10-ciu aktach, w którym
wielka tragiczka MALY DELSCHAFT oraz uroczy bohater
CARMEN CARTELIERI wypowiadają swoje ostatnie słowo
artystyczne.

Rozpacz niezrozumiałej duszy kobiecej..

Nocne dyżury kolejarzy!

Przejsie z wytwornego środowiska do zaścianka!.

Za winy niepopelnione!..

Podstępna zasadzka!..

Wykolejone... girls!..

O krok od śmierci!..

Nad program:
BOMBA ŚMIECHU p. t. ???

Dwunastoletni samobójca

Donoszą z Wiednia o usiłowaniu utopienia
się w Dunaju 12-letniego chłopca, którego je-
dnakże udało się policjantom w groźnym mo-
mencie wyciągnąć z wzburzonych nurtów rze-
ki.

Jak się okazało 12-letni Karol Machetanz
chciał popełnić samobójstwo nie mogąc znieść
hańby, jaką okrył się ojciec jego prywatny de-
tektiw, aresztowany pod zarzutem dokonania
najzłomniejszych oszustw i nadużyć.

Bezpośrednią przyczyną rozpaczliwego
kroku nieszczęśliwego dziecka były drwiny
i natrząsania się jego kolegów, którzy z pism
dowiedzieli się o aresztowaniu jego ojca.

Najbardziej jednak zmienną cechą tego
wypadku była „polityka”, która odegrała w
nim nieposlednią rolę. Wyszło bowiem na jaw
że uczniowie klasy, do której uczęszczał mały
Machetanz podzieleni byli na dwa odczasy
polityczne, radykalistów i prawicowców i na
tę nieszczęśliwa, które spotkało ich kolega,
nienawistną partyjną była również przyczyną
w prześladowaniach „wrogię mu partii”.

Nie pomogły perswazje nauczycieli: „po-
lityka” jadła nienawiści, zatrąca w tak mło-
dym już wieku dziecięce serca i dusze. (w)

Niezmierne bogactwa Indy

W ogłoszonym niedawno drukiem spra-
wozdaniu amerykańskiego attache handlowe-
go w Bombay’u znajdują się nader interesu-
jące dane, dotyczące fortuny nahabów indy-
jskich, a z których wynika, że bogactwa te
przedstawiają wartość minimum 5 miliardów
dolarów, inwestowaną w drogocenne kamie-
nie i szlachetnych metalach. „Jeśliby obra-
zić tymi miliardami w sposób produkcyjny i
opierać racjonalną eksploatację naturalnych
bogactw, tak obfitych w kraju, wówczas In-
die w krótkim przeciągu czasu stałyby się naj-
ardziej kwitnącem i potężnym państwem na
ziemi, konkluduje attache Stanów
Zjednoczonych. Niestety! Trudno o tem ma-
yć — wystarczy powiedzieć, iż znaczna
część owych fortun posiada formę... biżuterii
indyjskiej!

Most pokoju pomiędzy Kanadą a Stanami Zjednoczonymi

Jak już donosiły pisma, w lecie roku
bieżącego nastąpiło uroczyste otwarcie ol-
brzymiego mostu pod nazwą mostu pokoju,
wzniesionego na pograniczu Stanów Zjedno-
czonych i Kanady. Most ten łączy miasto
Buffalo po stronie Stanów Zjednoczonych z
fortem Erie po stronie kanadyjskiej.

Długość mostu wynosi 1600 m., szerokość
jezdni 11 m., a szerokość każdego chodnika
1,85 m., co razem daje około 15 m. szeroko-
ści całego mostu. Most jest obliczony na
ruch kołowy: 3000 wozów w jedną, a 1000
wozów w drugą stronę. Oryginalne to obli-
czenie opiera się na doświadczeniu, że ko-
munikacja nie osiąga tutaj nigdy równoczes-
nie swych wartości maksymalnych.

Oświetlenie mostu jest przewidziane bar-
dzo racjonalnie, przede wszystkim dlatego,
że główny ruch odbywa się tutaj w godzi-
nach wieczornych oraz, że most prowadzi
przez granicę, którą władze pragną strzec,
zwłaszcza przed przemytnikami. Most jest
oświetlony 122 lampami elektrycznymi o sile
4000 świec każda; w razie potrzeby można
siłą świetlną lamp podnieść do 6000 świec.
Lampy są tak urządzone, że oświetli, jest rów-
nomierne wzdłuż całego mostu. Lampy elek-
tryczne są zasilane prądem z 2 transformato-
rów o 15 kw. każdy, ustawionych na końcach
mostu. Jeden z transformatorów jest przy-
łączony do elektrycznej sieci Stanów Zjedno-
czonych, a drugi do sieci kanadyjskiej.

Każda kobieta, która interesuje się zagadnieniami społecznymi i literac-
kami w Polsce i zagranicą,
każda, która pragnie ulepszyć metody gospodarstwa domowego oraz
posiadać stałe informacje o modzie, — prenumeruje

„Kobietę współczesną”

Ilustrowany Tygodnik Społeczno-Literacki

poruszający wszystkie zagadnienia, związane z życiem kobiety współczesnej.

Bezpłatne dodatki:

„MÓJ DOM” — zawierający piękne mody paryskie oraz szereg wska-
zówek gospodarczych — bibułkowe formy sukien, palt i t. d. — tablice
robót i kroju.

„START” — dwutygodnik poświęcony sprawom wychowania fizycznego,
higjeny i sportów kobiecych.

Prenumerata wraz z dostarczeniem do domu:

Kwartalnie 14 zł., miesięcznie 5 zł.

Dla nauczycielek szkół powszechnych prenumerata ulgowa zł. 3.90 gr.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Górnośląska № 20. Konto P. K. O. 14560

Sole potasowe morskiego pochodzenia

Sole te stanowią, jak wiadomo, nietylko
pierwszorzędnej wartości nawóz chemiczny,
ale i niezbędny składnik materii wybucho-
wych. Ponieważ zaś pokłady ich znajdują się
prawie wyłącznie w Niemczech, Francji oraz
Polsce, przeto Anglja, chcąc uniezależnić się
od zagranicy, zamierza przystąpić do eksplo-
atacji Morza Martwego w Palestynie, które-
go wody zawierają, zdaniem ekspertów, do
2 miliardów tonn rozcieńczonych soli pota-
sowych. Urzeczywistnienie tego projektu nie
przedstawia żadnych trudności natury tech-
nicznej, natomiast kwestja transportu wygła-
da o wiele gorzej, gdyż poziom Morza Mar-
twego jest o blisko 400 metrów niższy od po-
ziomu Morza Śródziemnego, nie mówiąc już
o tem, że Jajfa jest portem dostępnym tylko
dla okrętów o małym tonażu. A jednak ut-
worzyło się niedawno w Londynie poważne
konsorcjum, celem wyzyskania koncesji, któ-
rą rząd angielski chętnie tym kapitalistom, ze
względu na państwową doniosłość sprawy, u-
dzielił.

Psy układane do rabunku

Zandarmerja z Marmaros-Sziget dokonała
w tych dniach sensacyjnego odkrycia. Na
drodze pomiędzy dwiema gminami w tymże
okręgu miały miejsce w ostatnich czasach
liczne napady bandyckie, przyczem obrabo-
wani zapewniali jednogłośnie, że właściwy ra-
bunek poprzedzany był za każdym razem na-
padem na nich całej stary wielkich psów, któ-
re unieruchomiły swoje ofiary, aż do chwili
przybycia ukrytych w przydrożnych lasach
rabusiów.

Po długich i trudnych usiłowaniach udało
się wreszcie zandarmerji natrafić na ślad ban-
dy, w chwili jednak ostatecznej jej likwidacji
zdołano ująć zaledwie jednego jej członka.
Opryszek ten zeznał, iż rzeczywiście banda
posiada 10 psów wilków specjalnie ułożonych
do tego, aby osaczały podróżnych i trzymały
ich w szachu aż do chwili nadbiegnięcia ban-
dytów. Psy te nie czyniły zresztą nikomu
krzywdy i były w ten sposób tresowane, aby
działać jedynie oszalamiająco i na zwłokę.

Ostatnio banda ta napadła i obrabowała
około 20 włościan jadących 12-ma wozami
na jarmark i w tym wypadku psy wykazały
wydatną pomoc i niezwykłą pojętność w swej
strategice. (w)

4 zł. 95 gr.

PRENUMERATA MIESZANA OBU BI-
BLJOTEK „ROJU” ZA KWARTAŁ IV
1927 R.

I. BIBLIOTEKA POWIEŚCIOWA.

- 519 WANDA MELCER-RUTKOWSKA —
„NARZECZONY Z ANGORY”. (oryg. po-
wieść polska).
- 520 LAURIDS BRUN — „NIEPOCIESZONA
WDOWA” (z duńskiego).
- 521 A. ZARZYCKA — „DZIKUSKA” (oryg.
powieść polska).
- 522 LOUIS HEMON — „PIĘŚCIARZ MA-
LONE” (powieść sportowa z franc.).
- 523 CHESTERTON — „NIEWINNOŚĆ OJCA
BROWNA” (z ang. — dedekt.).
- 524 SZMIELOW — „KELNER” powieść pi-
sarza sowieckiego, tom, z rosyjsk.)

II. BIBLIOTEKA HIST.-GEOGR.

- Z cyklu szpiegowskiego.
- 84 WŁADYSŁAW MERGEL — „TAJNIKI
SZPIEGOSTWA CZESKIEGO”.
- Z cyklu „Zaludnione niebo”.
- 85 STAN. STRUMPH-WOJTKIEWICZ —
„LINDBERGH” (życie jego i dzieje walki
o Atlantyk).
- Z cyklu „Ekran i scena”.
- 86 HANNA SKARBEK — „TRUJĄCA SY-
RENA ANDALUZIJA”. (pamiętniki tan-
cerki Otero).
- Z cyklu szpiegowskiego.
- 87 „SZPIEGOSTWO W POLSCE”.
- Z cyklu „Rosja na rubieży”.
- 88 DR. J. P. ZAJĄCZKOWSKI — „BAD-
MAJEW I MIKOŁAJ II”.
- Z cyklu „Wielkie procesy”.
- 89 ZOFJA DRÓMLEWICZOWA — „SPA-
DEK, KTÓREGO NIE BYŁO”.

T-wo Wyd. „RÓJ” s. z o. o.
Warszawa, Kredytowa 1.
P. K. O. 9880.

Nagła utrata pamięci

Szwed w armji angielskiej mniema, że jest Amerykaninem

O ciekawym wypadku utraty pamięci, dotyczącym niejakiego Gustawa Dunnera donoszą szwedzkie pisma. Syn profesora uniwersytetu w Upsali służył on przez czas dłuższy w wojsku szwedzkim, poczem wstąpił jako oficer do armji angielskiej.

W ostatnich dniach 1927 roku został odkomenderowany na front francusko - niemiecki i przez długi czas wraz z innymi oficerami przebywał w okopach. Pewnej nocy oficerowie zostali zawiadomieni, że w pobliżu ich kwatery odnaleziona została nieprzyjacielska mina i grozi lada chwila wybuchem. Oficerowie opuścili natychmiast mieszkanie za wyjątkiem Dunnera, który wyraził dość ostro życzenie, aby mu nie przerywano snu.

Zaledwie jednak zdążyli opuścić mieszkanie, gdy straszny huk detonacji przerwał ciszę nocy. Po uspokojeniu się znaleziono Szweda powalonego przez ciśnienie powietrza na ziemię i pozbawionego przytomności.

Gdy po długiej kuracji w szpitalu odzyskał on zmysły, okazało się, że nie przypomina on sobie nic z dawnego swego życia: nie pamięta ani swego nazwiska, ani miejsca urodzenia. Lekarze nazywali go kapitanem Montalt, gdyż takie nazwisko figurowało w dokumentach, jakie znaleziono w pobliżu niego natychmiast po wybuchu.

Po pewnym czasie przywykł on do tego nazwiska i myśli, że jest amerykańskim legionistą, pełniącym służbę w szeregach armji angielskiej.

Po wypisaniu się ze szpitala, został on przydzielony do lotnictwa, lecz i tu szczęście mu nie sprzyjało i zaraz przy pierwszym wzlocie granat rozbił motor jego aparatu i Montalt powędrował znowu do szpitala.

Po wielu miesiącach ciężkiej choroby wypisano go jako inwalidę i przyznano mu pełną pensję.

Montalt ożenił się z siostrą pewnego pilota, z którą miał 2 dzieci i odpoczął wreszcie na łonie rodziny po trudach wojny.

Pewnego jednak dnia, siedząc w kawiarni usłyszeli kilka słów wypowiedzianych przy są siednim stoliku. Język był mu obcy, ale dziwnie znany, po uważniejszym wsłuchaniu się Montalt poznał w nim mowę szwedzką i był zdumiony, że rozumie w niej wszystko, chociaż nigdy przecież nie uczył się po szwedzku.

Od tej chwili przy pomocy szwedzkiej kolonji w Londynie Montalt rozpoczął badanie tej zagadkowej sprawy i wreszcie dla kompletnego jej wyjaśnienia wyjechał do Sztokholmu. W poczekalni ministerjum wojny wpadła mu do rąk księga adresowa. Przeglądając ją trafił na dział profesorów wyższych uczelni, a w dziale tym na nazwisko profesora Dunnera.

Wtedy oślnię go nagle błyskawica pamięci! Bez zwłoki zatelegrafował do Upsali do profesora Dunnera z zapytaniem, czy nie poszukuje on syna, który służył w armji angielskiej?

„Syn mój Gustaw Dunner w styczniu 1917 r. zginął na francuskim froncie. Zwłok jego nie odnaleziono” — tak brzmiała odpowiedź.

Montalt wobec tego pojechał do Upsali, gdzie stary profesor opłakujący jego śmierć, odnalazł w nim syna.

Od tej chwili pamięć Gustawa Dunnera powróciła do stanu normalnego. (w)

Spełniony sen

Ciekawy fakt podaje Maurycy Maeterlinck o swej niedawno wyszłej „Księżce snów”. W pierwszych dniach września pani Anna Jones, żona właściciela sklepu z wyrobami tabacznymi w Londynie, której dziecko ko było chore, miała następujący sen: Śniło jej się oto, iż zatrzymał się przed nią wóz, w którym znajdowały się trzy małe trumienki, dwie z nich były koloru białego, trzecia nieco większa, blade-niebieska. Woznicą zdjął jedną z białych trumienek, postawił ją na ziemi przed panią Jones, poczem z dwiema pozostałymi odjechał.

W kilka dni potem przyjaciółka jej powiła dziecko, które zmarło 29 września. W następny poniedziałek, 2 października, zmarł 16-miesięczny synek pani Jones. Obie za przyjaźnione rodziny postanowiły pochować jednocześnie zmarłe swe dzieci. Rano w dzień pogrzebu oznajmił pani Jones ksiądz, że w sąsiedztwie zmarło także trzecie dziecko i że będzie ono przewiezione do kaplicy wraz z tamtem dwojgiem.

Uderzona tym faktem pani Jones rzekła do swego męża:

— Trumienki naszych dzieci są białe, jeżeli trzecia będzie blade - niebieska, to sen mój wysnił się.

I rzeczywiście trumna trzeciego dziecka była blade - niebieskiego koloru, a także i największa ze wszystkich, t. j. tak, jak ją widniała pani Jones. (w)

Z prawami gimnazjów państwowych
Zeńskie gimnazjum

Tow. „Kultura”

362-1 ul. Piotrkowska 85

Zapisy uczennic na nowe półroczce przyjmuje sekretariat od 27 b. m. codziennie od 10 rano do 1-ej po południu. Opłata we wszystkich klasach 25 złotych miesięcznie.

Zakład Ślusarsko-Mechaniczny

Rędzia Stanisław

Bałucki Rynek Nr. 9

Maszyny do szycia, rowery, gramofony i t. p. przyjmuje do reparacji i odnowienia po cenach niższych.

UWAGA: Dla członków Resursy i cechów specjalny rabat.

129-

LUSTRATREMA

NA ŻADANIE NA SPŁATE!

FABRYKA LUSTER I SZLIPIENIA SZKŁA
ALFRED TESCHNER
ŁÓDŹ, JULJUSZA 20
RÓG NAWROT / TEL. 40-61 / 279-3

NA SEZON ZIMOWY!

CHAŁWĘ konstantynopolską, znaną ze swej dobroci, jakości przedwoj.
RACHATŁUKUM i inne słodczyce, oraz
BUZĘ poleca
Z. ANGIELEWICZ

305-4 8 Narutowicza 8.

ZAKŁADY OGRODNICZE

Br. J. i F. Dymkowsy
Brzezińska 93.

Kwiaty doniczkowe. — Kwiaty cięte. — Bukiety.
Kosze. — Wieńce.

Filje: Plac Kościelny 4, ul. Sienkiewicza 40.

345-4



Wielka

Gwiazdkowa

wyprzedaż

biżuterji
zegarów
i zegarków

Ceny konkurencyjne

Jan Placek

Brzezińska 10

269-24 Tel. 50-17.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiam Szan. Klienci, iż dnia 24 grudnia 1927 r. sprzedaż manufaktury i pończoch przeniesłem z „Targów Rzemieślniczych, Aleje Kościuski 73 do prywatnego mieszkania przy ul. Wólczańskiej 148, I. oficyjna, II. piętro, miesz. 20. 360

Z poważaniem
J. Karczmawicz.

ŚLIZGAWKA!

Przyjmuję łyżwy do ostrzenia, reperowania i niklowania. Wytwórnia sanek sportowych, ram rowerowych jakoteż przeróbka starych tyków ewentualnie zamiana przy dopłacie 3-4-3
L. TALER, ul. Główna 35.

Ogłoszenia drobne

Potrzebni

energiczni chłopcy do roznoszenia i sprzedaży gazet. Zgłaszać się do administracji od 10-ej do 12-ej przed pot.

medie

na raty pojedyncze i komplety, gwarancja kilkuletnia. Odświeżanie, zamiany Stolarnia, Lubelska 6 przy Napierkowskiego.

Do akt. № 1818 1927 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Stefan Górski**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Stary Rynek № 11, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Mordki Chmura i Gitli Chmura, składających się z urządzenia sklepowego, mebli i innych ocenionych na sumę 463 zł.

Łódź, dnia 27 grudnia 1927 r.

KOMORNIK
Stefan Górski.

Do akt. № 568 1927 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Leonard Naborowski**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1928 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Rzgowskiej pod № 90, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Towarzystwa Odrodzenia, składających się z mebli, ocenionych na sumę 459 zł.

Łódź, dnia 12 grudnia 1927 r.

KOMORNIK
L. Naborowski.

Do akt. № 37 1927 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Leonard Naborowski**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1928 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Suwalskiej pod № 25/27, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Wiktora M. Kinslera, składających się z maszyn, ocenionych na sumę 25,060 zł.

Łódź, dnia 12 grudnia 1927 r.

KOMORNIK
L. Naborowski.

Do akt. № 1241 1927 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Leonard Naborowski**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 29 grudnia 1927 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Rokicińskiej № 43, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Dawida Mysliborskiego, składających się z mebli, ocenionych na sumę 1060 zł.

Łódź, dnia 19 grudnia 1927 r.

KOMORNIK
L. Naborowski.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Od wtorku, 27 grudnia do poniedziałku, 2 stycznia 1928 r.
Dramat w 10 aktach, osnut na tle powieści **Balzac'a** spolszczonej przez **Bay-Zeleńskiego**

Blaski i nędze życia kurtyzany

W rolach głównych:

wytworna **Andree la Fayette**,
Ernest Fütterer
i „król niesamowitej maski” **Paweł Wegener**

Wzruszająca, pełna imponujących momentów treści! Przepych i żądza współczesnego życia paryskiego. Genialna realizacja poszczególnych etapów akcji!

Następny program: **„Wyzwolona kobieta”**

UWAGA: Ceny miejsc w dni powszednie: Balkon gr. 70. I-sze miejsce 60, II-gie 40, III-cie 30 gr. W soboty i święta, Balkon 80 gr., I-sze miejsce 70, II-gie 50, III-cie 40 gr. Passe-partout w niedziele i święta nieważne. 294

Warunki prenumeraty: Miesięcznie 2 zł. 60 gr. za odosłanie do domu, 40 gr. zamiejscowe 3 zł., zagranicą 5 zł. 70 gr.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetry: przed i w tekście 40 gr., nadesłane 30 gr. (strona 4 iamy), za teksten (10 lamów) wiersz milimetry 12 gr., zwyczajna 8 gr., nekrologi 15 gr., ogłoszenia na pierwszej kolumnie w drugim kolorze 20% drożej niż w tekście, ogłoszenia drobne 5 groszy za wyraz, nie mniej 50 gr., dla poszukujących pracy 3 gr.

Redaktor naczelny: **Stanisław Targowski.**

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa” w Łodzi.

Redaktor odpowiedzialny: **Michał Walter.**

Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85.